

JERZY WALACHOWICZ (Poznań)

Mennica brandenburska w czasach Askańczyków i Wittelsbachów

I. Wstęp. II. Zwierzchność i regale mennicze margrabiów brandenburskich. III. Terminologia źródeł, lokalizacja mennic, mincerze. IV. Dochody regale menniczego. V. Dzierżawy, zastawy i inne alienacje mennic. VI. Gospodarka dochodami mennicznymi. VII. Obrót uprawnieniami mennicznymi. VIII. Zakończenie.

I

Problematyka prawnoustrojowa mennicy państwowej rzadko pojawia się w badaniach historyków państwa, ustępując często miejsca zagadnieniom numizmatycznym. Warto więc zainteresować się tymi problemami dla zwrócenia uwagi na temat, czekający w skali ogólnopolskiej ciągle na pełną monografię. Mennica brandenburska wydaje się o tyle interesująca dla nauki polskiej, że Marchia wkraczała swym władztwem politycznym na obszary państwa piastowskiego (Nowa Marchia, Ziemia Torzymska, pośrednio Pomorze Zachodnie), mając zaś status księstwa Rzeszy Niemieckiej niosła ze sobą w tym zakresie pewną specyfikę. Badania przeto źródeł brandenburskich wnieść może dodatkowe elementy poznawcze do historii państwa i prawa ziem polskich.

Ograniczenie badań do czasów Askańczyków i Wittelsbachów, tj. do 1373 r., uzasadniają z jednej strony rozmiary niniejszego szkicu, z drugiej zaś stan źródeł. Wielotomowy kodeks dyplomatyczny A. F. Riedla¹, uzupełniony dla czasów askańskich krytycznymi regestami H. Krabbona i G. Wintera² oraz mniej wartościowymi nowomarchijskimi regestami

¹ Codex diplomaticus Brandenburgensis. Sammlung der Urkunden, Chroniken und sonstigen Quellenschriften für die Geschichte der Mark Brandenburg und ihrer Regenten, hrsg. von A. F. Riedel, Bd. 1-35, Berlin 1838-1869 (dalej cyt.: Rdl, seria, tom, strona).

² Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause, hrsg. von H. Krabbona und G. Winter, Veröffentlichungen des Vereins für Geschichte der

K. Kletkego³ stwarza podstawy do badań mennicy pod rządami Askańczyków. Z czasów Wittelsbachów Riedel i Kletke dostarczają także liczny zasób źródeł dyplomatycznych. Dla lat wszakże późniejszych liczba informacji zawartych w tych wydawnictwach tak bardzo i gwałtownie maleje, że nasuwa to podejrzenie niekompletności i uzasadnia pogląd, iż bez badań archiwalnych dalsze ewentualne opieranie się na źródłach drukowanych i budowanie na nich jakichkolwiek tez byłoby co najmniej ryzykowne.

Zachowało się ogółem 71 dokumentów pełniej dotyczących problematyki menniczej naszego okresu w Brandenburgii. Zbiera je według dat wystawienia w ramach dekad lat tabela 1. Ukazuje ona wyraźnie, iż sprawami mennicy zajmowali się głównie Wittelsbachowie, którzy wydali w tym zakresie aż 62 dyplomy, tj. 87% całości zachowanych źródeł, podczas gdy Askańczycy zaledwie 9, co stanowi tylko 13% i to dopiero poczynając od lat siedemdziesiątych XIII w. Wynikało to zapewne z nacisku stanów na to regale, wzmożonego w XIV w. oraz z chęci obrony marchijskiego stanu posiadania w mennicy, także przez jej reformę i bliższą regulację sposobu funkcjonowania. Największa, bo obejmująca aż 38 dokumentów —

Tabela 1. Dyplomy marchijskie o mennicy

Czasy	Lata	Liczba dyplomów	Procent
Askańczyków	1270 - 1279	1	
	1280 - 1289	1	
	1290 - 1299	1	
	1300 - 1309	0	
	1310 - 1319	6	
Razem		9	13
Wittelsbachów	1320 - 1329	2	
	1330 - 1339	10	
	1340 - 1349	12	
	1350 - 1359	19	
	1360 - 1369	18	
	1370 - 1373	1	
Razem		62	87
Ogółem		71	100

tj. 54% ogółu dyplomów, aktywność margrabiów w tym zakresie przypada na rządy Ludwika II Rzymskiego i Ottona VIII Gnuśnego, obejmujące lata 1350 - 1373. Są to zarazem czasy najgłębszej anarchii w Brandenburgii. Liczba dokumentów z zakresu mennictwa przewyższyła wtedy

Mark Brandenburg, Lieferung I - XII, Leipzig—München—Berlin 1910 - 1955 (dalej cyt.: Krabbo, numer regestu).

³ Regesta historiae Neomarchicae. Die Urkunden zur Geschichte der Neumark und des Landes Sternberg, in Auszügen mitgeteilt von K. Kletke, Abteilung 1, Märkische Rorschungen, Bd. 10, Berlin 1867 (dalej cyt. Kletke).

znacznie liczbę dokumentów w czasach askańskich (9 dyplomów) oraz w okresie po wymarciu tejże dynastii i rządów Ludwika I Starszego (łącznie 24 dyplomy) i okazała się większa od nich obu razem wziętych (34 dyplomy).

Tabela 2. Wzmianki źródłowe o mennicach terytoriów marchijskich

Lp.	Terytorium marchijskie	Liczba wzmianek	Procent
1	Stara Marchia	14	19,7
2	Marchia Środkowa	16	22,5
3	Nowa Marchia z Ziemią Torzyską	25	35,2
4	Przegnica	12	16,8
5	Marchia Wkrzańska	4	5,8
	Razem	71	100,0

Charakterystyka ogólna źródeł marchijskich do dziejów mennicy średniowiecznej może wiązać je także z poszczególnymi terytoriami Marchii Brandenburskiej, jakimi były: Stara Marchia, Marchia Środkowa, Nowa Marchia, Przegnica i Marchia Wkrzańska. Problem nasycenia powyższych dzielnic Marchii wzmiankami o ich mennicach ujmuje tabela 2. Wynika z niej niedwuznacznie, że największą liczbą wzmianek źródłowych cieszy się Nowa Marchia z Ziemią Torzyską, obejmując one bowiem łącznie 25 informacji — tj. 35,2⁰/₀ — najmniejszą zaś Marchia Wkrzańska mająca zaledwie 4, a więc 5,8⁰/₀. Zauważmy wszakże, iż oba te terytoria stanowiły świeże nabytki Brandenburgii z połowy XIII w., mające określone tradycje w zakresie przywilejów z czasów ich przynależności do Pomorza Zachodniego czy Wielkopolski, co mogło wpływać na politykę marchijską w tych regionach. Dodajmy także, iż nowomarchijski i torzyski materiał dyplomatyczny rozłożyć należy na kilka mennic, co doprowadzi zapewne do upodobnienia liczby zachowanych tu źródeł np. z Marchią Środkową, gdzie również obserwujemy więcej niż jedną mennicę. W efekcie (poza Marchią Wkrzańską) rozłożenie wzmianek źródłowych w poszczególnych terytoriach może okazać się względnie równomierne.

Dokumenty dotyczące mennicy brandenburskiej podzielić można na dwa podstawowe typy. Pierwszy stanowią alienacje czynione tytułem darmym lub odpłatnym na rzecz kościoła i duchownych, rycerzy oraz miast i mieszczan. Naliczyliśmy ich ogółem 31 (43,6%). Pozostała wszakże reszta — stanowiąca typ drugi — może być określana mianem aktów bezpośrednio związanych z funkcjonowaniem zwierzchności menniczej i regale menniczego. Obejmuje ta kategoria źródeł ogółem 40 dyplomów, tj. 56,4⁰/₀. Wyróżniają się w tym zespole tzw. ordynacje mennicze (*Münzordnung*), regulujące działalność mennicy i jej produkcję oraz dzierżawy, zastawy itp. mennic na rzecz konkretnych osób stanu mieszczańskiego

czy sporadycznie rycerskiego. Zauważyliśmy ich razem 19. Ten właśnie rodzaj źródeł okazuje się dla badacza szczególnie interesujący⁴.

Problematyka ustrojowo-prawna mennicy brandenburskiej przedstawia się w literaturze przedmiotu skromnie. Pewne ogólne informacje znaleźć o niej można w pracach o charakterze syntetycznym S. Isaacsohna, C. Bornhaka, W. Sommerfelda, M. Spangenberg, H. Bahra, R. Schrödera i E. Künssberga, W. Hoppego, H. Conrada, J. Schultzego⁵. O mennicy i numizmatkach w Brandenburgii pisali E. Behrfeldt i A. Suhle. F. Bard zajął się prawami mennicznymi biskupów lubuskich⁶, J. Walachowicz zaś nielicznymi przywilejami mennicznymi Askańczyków dla obszaru Nowej Marchii⁷. Pomocnicze znaczenie mogą mieć opracowania zagadnień zwierzchności menniczej i regale menniczego w krajach sąsiednich Brandenburgii pióra H. Danneberga, A. Suhlego, J. Pošvařa, F. Piekosińskiego, M. Gumowskiego, R. Grodeckiego, J. Matuszewskiego i J. Walachowicza⁸.

⁴ Rdl I — 1: 368; 9: 20, 34, 39; 15: 96 - 97, 119, 155, 168 - 170; 19: 24 - 25, 206, 208 - 210; 23: 97; 24: 243 - 244; III — 1: 22 - 25, 38 - 40.

⁵ S. Isaacsohn, *Geschichte des preussischen Beamtentums*, Bd. I - III, Berlin 1874 - 1884; C. Bornhak, *Geschichte des preussischen Verwaltungsrechts*, Bd. I: *Bis zum Regierungsantritt Friedrich Wilhelms I*, Berlin 1884; W. Sommerfeld, *Beiträge zur Verfassungs- und Ständegeschichte der Mark Brandenburg im Mittelalter*, I Teil, Veröffentlichungen des Vereins für Geschichte der Mark Brandenburg, Leipzig 1904; H. Spangenberg, *Hof und Zentralverwaltung der Mark Brandenburg*, Veröffentlichungen des Vereins für Geschichte der Mark Brandenburg, Leipzig 1908; H. Bahr, *Brandenburgisch-preussische Geschichte*, Leipzig 1914; R. Schröder, E. Künssberg, *Lehrbuch der deutschen Rechtsgeschichte*, Berlin-Leipzig 1932; W. Hoppe, *Geschichte der Mark Brandenburg in ihren Grundzügen (bis zur Bildung der Provinz Brandenburg)*, Sonderdruck aus dem Märkischen Heimatbuch, hrsg. von der Staatlichen Stelle für Naturdenkmalpflege in Preussen, Berlin 1938; H. Conrad, *Deutsche Rechtsgeschichte*, Bd. I, Karlsruhe 1962; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, Bd. I - IV, Berlin 1961 - 1964.

⁶ E. Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg von den ältesten Zeiten bis unnn Anfahe der Regierung der Hohenzollern*, Berlin 1889 (Reprint Leipzig 1975). A. Suhle, *Deutsche huzund Geldgeschichte*, Berlin 1973 — obie te prace, bardzo wartościowe numizmatycznie, nasuwają wiele zastrzeżeń od strony drugoplanowo traktowanej problematyki historyczno-ustrojowej. F. Bardt, *Über das Münzrecht der Bischöfe von Lebus*, Zeitschrift für Numismatik, hrsg. von A. Sallet, Berlin 1895.

⁷ J. Walachowicz, *Geneza i ustrój polityczny Nowej Marchii do początków XIX w.*, Prace Kom. Hist. PTPN, t. XXXI, Warszawa—Poznań 1980.

⁸ H. Danneberg, *Münzgeschichte Pommerns im Mittelalter*, Berlin 1893; F. Piekosiński, *Moneta polska w dobie piastowskiej*, RAU, S. II, t. X, Kraków 1898; M. Gumowski, *O grzywnie i monecie piastowskiej*, RAU, S. II, t. XXVI, Kraków 1908; tenże, *Mincerze i ich rola w czasach piastowskich*, Wiad. N. Arch., Kraków 1909; R. Grodecki, *Mincerze we wcześniejszym średniowieczu polskim*, RAU WHF, t. LXIII, Kraków 1921; tenże, *Przywilej menniczy biskupstwa poznańskiego z r. 1232*, Prace Kom. Hist. PTPN, z. 2, Poznań 1921 oraz seria artykułów w Wiad. N. Arch. pt.: *Dziesięcina mennicza w Polsce średniowiecznej*, 1918; *O fałszerzach monet w Polsce średniowiecznej*, 1919; *Dochód menniczy książąt polskich w okresie piastowskim* — 1921; *Obrzaz. Przyczynek do średniowiecznej polityki men-*

W przeważającej jednak masie dominuje w nauce zainteresowanie samymi numizmatami, a nie sprawami ustrojowymi mennicy. Wskazać tu można prace zwłaszcza M. Gumowskiego, R. Kiersnowskiego, J. Szwagrzyka, F. Zastawniaka, Z. Żabińskiego⁹.

II

Zagadnienie zwierzchności menniczej margrabiów brandenburskich stanowi problem skomplikowany, gdyż byli oni — jak wiadomo — stanem Rzeszy Niemieckiej, co nie pozwala na traktowanie ich księstwa terytorialnego, jako w pełni suwerennego państwa. Musimy przeto zdawać sobie zawsze sprawę z pozostawania zwierzchności menniczej w ręku cesarza, dopuszczającego wszakże w drodze przywilejów do udziału w niej swoich wasali, wśród których podczasne miejsce zajmowali elektorowie brandenburscy. Etapami na drodze zdobywania i późniejszego kształtowania zwierzchności menniczej i regale menniczego margrabiów były: *Statutum in favorem principum* z 1232 r. i Złota bulla z 1356 r.

W 1232 r. Fryderyk II postanowił: [...] *Item nullam novam monetam in terra alicuius principis cudi faciemus, per quem moneta eiusdem principis deterioretur* [...] ¹⁰. Poświadczono w ten sposób powszechne istnienie

nicznej, 1922; *Przymus używania bieżącej monety krajowej w Polsce piastowskiej*, 1923; *Dzieje zwierzchności menniczej w Polsce*, 1930; *Początki pieniężnego skarbu państwowego w Polsce*, 1934; J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w do-
brach Kościoła w Polsce do roku 1381*, Prace Kom. Hist. PTPN, t. X, Poznań 1936; A. Suhle, *Beiträge zur Geschichte des Münzwesens im Pommern im Mittelalter (bis ca 1330), mit besonderer Berücksichtigung der herzoglichen Münzwesens*, B. Stud., N. F., Bd. 39, Stettin 1937; J. Pošvař, *Počátky mince u polabských a pobaltských Slovanů, Vznik a Počátky Slovanů*, II, Praha 1958; J. Walachowicz, *Monopole książęce w skarbowości wczesnofeudalnej Pomorza Zachodniego*, Prace Kom. Hist., PTPN, t. XX, z. 2, Poznań 1962.

⁹ M. Gumowski, *Wykopalska monet z XIII w. w Brzegach nad Nidą*, RAU, S. II, t. XXXIV, Kraków 1916; tenże, *Szkice numizmatyczno-historyczne*, Prace Kom. Hist. PTPN, t. III, z. 2, Poznań 1924; tenże, *Bibliografia numizmatyki polskiej*, Toruń 1967; R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1960; tenże, *Denary zachodniopomorskie z II połowy XII w.*, Wiad. N. Arch., Warszawa 1961; tenże, *Monety biskupów kamieńskich z XIII i XIV w.*, Wiad. N. Arch., Warszawa 1962; tenże, *Początki pieniądza polskiego*, Warszawa 1962; tenże, *Wstęp do numizmatyki polskiej wieków średnich*, Warszawa 1964; J. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, Wrocław 1973; F. Zastawniak, *Złotnictwo i probiernictwo*, Warszawa 1965; Z. Żabiński, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981.

¹⁰ B. Lesiński, J. Walachowicz, *Powszechna historia państwa i prawa. Feudalizm. Wybór tekstów źródłowych*, Poznań 1971, s. 58, pkt 17. Nadto: R. Grodecki, *Dzieje zwierzchności*, s. 65, 72-73; R. Schröder, E. Künssberg, *Lehrbuch*, s. 646; H. Thieme, *Die Funktion der Regalien im Mittelalter*, Zeitschr. d. Sav. Stift. f. Rechtsgeschichte, Germ. Abt., Bd. 62, Weimar 1942, s. 85; J. Schultze, *Die Mark*, s. 206; H. Conrad, *Deutsche Rechtsgeschichte*, s. 396.

monety książęcej we władztwach terytorialnych oraz przymusowy kurs również pieniądza cesarskiego na obszarze całego państwa. Cesarz zobowiązał się jedynie do takiej polityki menniczej, która nie będzie szkodziła denarom krajowym. Powstało przeto charakterystyczne dla Niemiec zjawisko podziału zwierzchności menniczej na ograniczoną cesarską i faktycznie nieskrępowaną książęcą. W 1356 r. Karol IV zezwolił w Złotej bulli na wybijanie i puszczanie w obieg bez jakiegokolwiek ograniczenia w zakresie miejsca i czasu monet srebrnych i złotych na obszarach władztw terytorialnych książąt elektorów Rzeszy Niemieckiej, do których należał także margrabia brandenburski¹¹. Złota bulla nie zlikwidowała jednak — jak wolno mniemać — możliwości kursu pieniądza cesarskiego w elektoratach, choć potwierdzała absolutną dominację monety krajowej. Nie pozwalała to w dalszym ciągu na formalne przyznanie władcom brandenburskim pełnej zwierzchności menniczej i regale menniczego.

W zakresie stworzonym w 1232 r. i w 1356 r. margrabiowie brandenburscy cieszyli się zwierzchnością menniczą, przez którą rozumieć prawo wydawania najwyższych zarządzeń w zakresie organizacji i pracy mennictwa w całej Marchii. Dokonywali wyboru metalu, z którego później bito monety, ustalali stopę menniczą (tj. stosunek szlachetnego kruszcu do ewentualnie innego metalu, np. miedzi) pieniądza, określali wielkość i nominal monety, posiadali prawo stempla gwarantującego stopę i wartość pieniądza. Podobnie eksploatowali też regale monetarne, polegające na wyłączności w dziedzinie produkcji monet i osiągania zysków menniczych. Udzielali również w tych zakresach przywilejów na rzecz własnych stanów feudalnych.

III

1. Terminy związane z mennicą występują w dokumentach w brzmieniu łacińskim lub niemieckim. Mennicę określano zwykle mianem *moneta* lub *Münze*, podając jednocześnie miejsce jej funkcjonowania¹². Często używano też przymiotnika *nostra*, *ipsius civitatis*, *civitatis nostrae*, *unser*¹³. Podobnie przedstawia się sprawa na odcinku mincerza, występują-

¹¹ B. Lesiński, J. Walachowicz, *Powszechna historia*, s. 67 - 68. Caput X. De monetis. Nadto R. Grodecki, *Dzieje zwierzchności*, s. 68, 75; E. Hellbling, *Osterreichische Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte*, Wien 1956, s. 126; E. Schmidt, *Die Mark Brandenburg unter den Askaniern (1134 - 1320)*, Mitteldeutsche Forschungen, Bd. 71, Köln—Wien 1973, s. 124.

¹² Rdl I — 1: 368; 3: 366 - 368; 6: 195, 409; 9: 31 - 32, 34; 12: 503 - 504; 15: 119, 171; 17: 385, 18: 136, 952; 20: 27; 23: 97; 25: 243 - 244; II — 1: 332; III — 1: 22 - 23; 38; Kletke 27, 276 - 277, 287.

¹³ Rdl — 15: 102; 19: 77 - 78, 207; 21: 112 - 113; 24: 55 - 56; 25: 25; Kletke 237 - 238.

cego jako *monetarius* lub *Münzmeister*¹⁴. Dodajmy jednak, iż rzeczownik moneta oznaczał także gotówkę¹⁵.

Mennica była zakładem produkcyjnym, wytwarzającym monetę. Czynności techniczne mincerza i tzw. *familiares et ministri* zatrudnianych w mennicy określano bezokolicznikowo: *fabricare* — *machen, cudere* — *schlagen*¹⁶. Wybijano tzw. denarii Brandenburgenses¹⁷, odsyłając jednak czasem do monety wzorcowej np. w Stendal¹⁸, Salzwedel¹⁹, Szczecinie²⁰. Przybierały one postać tzw. *Okepennige*²¹, *Scherfpennige*²², *Kelpennige*²³, *Vinconenses*²⁴. Spotykamy się nadto z określaniem denarów jako: *veteres* — *novi*²⁵, *boni, rationabiles, dativi, legitime currentes, in nulla parte suscepti*²⁶ czy *ewichliken*²⁷.

W związku z działalnością mennicy występują także starostowie (*advocati*)²⁸ i rajcy miejscy (*consules*)²⁹.

2. Źródła XIV w. informują o istnieniu i działaniu w Brandenburgii kilku mennic, związanych zapewne z podziałem elektoratu na pięć podstawowych obszarów, z których każdy — poza Marchią Środkową i Nową Marchią z Ziemią Torzymską — miał na swoim terenie jedną, obsługującą go mennicę o ustalonej siedzibie, co nie wyklucza możliwości funkcjonowania mincerza także systemem objazdowym w innych ważnych miejscowościach kraju. W 1364 r. margrabiowie Ludwik II Rzymski i Otton VIII Gnuśny przekazali w ręce stanów staromarchijskich mennicę w Stendal³⁰, gdzie od dawna urzędowali tutejsi mincerze³¹. Ich

¹⁴ Rdl I — 9: 20, 39, 50; 12: 354 - 355; 15: 119; 19: 75 - 76, 206, 208 - 210, 218; 23: 97; 24: 55 - 56; III — 1: 37, 38, 321, 332, 334; Kletke 159, 163, 170, 196, 221, 226 - 228, 237, 286 - 288.

¹⁵ Rdl II — 1: 205; III — 1: 8.

¹⁶ Rdl I — 6: 409; 19: 24 - 25, 75 - 76, 218; 23: 97; 24: 55 - 56; III — 1: 38; Kletke 196, 197, 226 - 228, 232, 237.

¹⁷ Rdl I — 19: 75 - 76; 23: 97; 237.

¹⁸ Rdl I — 12: 501 - 502; Kletke 329 - 330.

¹⁹ Rdl I — 15: 168 - 170; 2: 243 - 244.

²⁰ Rdl I — 19: 24 - 25; 24: 55 - 56; Kletke 226 - 228, 232.

²¹ Rdl I — 19: 75 - 76; Kletke 237.

²² Rdl I — 12: 501 - 503; 15: 168 - 170; 25: 248 - 254; Kletke 329 - 330.

²³ Rdl I — 19: 24 - 25; 24: 55 - 56; Kletke 226 - 228, 232.

²⁴ Rdl I — 19: 24 - 25, 75 - 78; Kletke 232, 237 - 238.

²⁵ Rdl I — 19: 24 - 25, 75 - 78; Kletke 237 - 238.

²⁶ Rdl I — 19: 75 - 76; Kletke 237.

²⁷ Rdl I — 15: 168 - 170; 25: 243 - 244.

²⁸ Rdl I — 18: 136; 19: 75 - 76; III — 1: 38; Kletke 237, 276 - 277.

²⁹ Rdl I — 12: 501 - 503; 15: 155 - 156; 19: 75 - 76; 23: 97; 25: 243 - 244; Kletke 237, 329 - 330.

³⁰ Rdl I — 25: 243 - 244; wielość mennic lokalnych także na Pomorzu Zachodnim obserwują: H. Danneberg, *Münzgeschichte*, s. 17; A. Suhle, *Beiträge...*, s. 121; J. Pošvař, *Počátky...*, s. 132; J. Walachowicz, *Monopole*, s. 9.

³¹ Rdl I — 6: 195, 409; 9: 34; 15: 96 - 97, 102, 119, 155 - 156, 158, 168 - 173; 25: 243 - 244; III — 1: 37.

siedzibą w Marchii Wkrzańskiej było Prenzlau³², w Przegnicy zaś Kyritz³³.

Marchia Środkowa stanowiła największą i centralnie położoną część Brandenburgii. Z tego zapewne powodu podzielono ją na dwa podokręgi z dwiema mennicami w Brandenburgu³⁴ i w Berlinie³⁵. W 1293 r. spotykamy się sporadycznie z mennicą w Görtzke³⁶, którą obciążyli na rzecz miasta Otton IV i Konrad rentą menniczą. Z wymarciem tej linii askańskiej lub nawet wcześniej została ona zapewne wchłonięta przez mennicę brandenburską. Ze źródeł znikła całkowicie. W 1368 r. Otton VIII Gnuśny określił zasięg mennicy berlińskiej. Wyznaczały go następujące miasta: Berlin, Cölln, Spandau, Frankfurt/O., Bernau, Eberswalde, Landsberg, Straussberg, Möncheberg, Ośno, Fürstenwalde, Mittenwalde, Wriezen, Freienwalde. Wykraczał więc także na wschód od Odry³⁷. Reszta terytoriów Starej Marchii należeć musiała do mennicy w Brandenburgu, zlokalizowanej w nowym mieście przy ul. Mincerskiej³⁸.

Nowa Marchia wraz z Ziemią Torzymską stanowiły świeżo nabyte terytorium o specjalnym położeniu i szczególnych, ekspansywnych celach politycznych, którego granice ulegały ustawicznym zmianom. Funkcjonowanie zrazu po prawej stronie Odry obok władztwa askańskiego także zwierzchności arcybiskupów magdeburskich mogło przyczynić się do zorganizowania osobnej mennicy dla tzw. Ziemi Torzymskiej we Frankfurcie/O.³⁹, niepewność zaś terytorialna Nowej Marchii spowodowała ukazywanie się jej mincerza w coraz to innej miejscowości. Słyszymy przeto najpierw o mennicy w Myśliborzu⁴⁰, potem i przede wszystkim w Chojnie⁴¹, na koniec zaś także w Moryniu⁴² i Mieszkowicach⁴³. Głównym wszakże miejscem pobytu była zapewne Chojna. Mennice nowomarchijskie określano także jako znajdujące się *trans Oderam*⁴⁴, *uber Oder*⁴⁵, *ouer Oder*⁴⁶, co nakazuje wiązać jej działalność z tą tylko prowincją. Nie

³² Rdl I — 9: 31 - 32, 34; 21: 112 - 113; III — 1: 37.

³³ Rdl I — 1: 368; 3: 366 - 368; 17: 385 - 386; 25: 25, 32, 34; III — 1: 37.

³⁴ Rdl I — 9: 20, 31 - 32, 34, 39, 50, 56, 60; III — 1: 37.

³⁵ Rdl I — 11: 305; 12: 501 - 504; 23: 97; III — 1: 8, 37; Suppl. 230; Kletke 329 - 330.

³⁶ Rdl II — 1: 205.

³⁷ Rdl I — 12: 503 - 504; Kletke 330.

³⁸ Rdl I — 9: 60.

³⁹ Rdl I — 23: 97.

⁴⁰ Rdl I — 18: 454; Kletke 150.

⁴¹ Rdl I — 1: 368; 18: 452, 454; 18: 206 - 208, 218, 221; 24: 55 - 56; III — 1: 37 - 38
Kletke 150, 159, 160, 163, 196, 197, 226 - 228, 288.

⁴² Rdl I — 19: 75 - 78; Kletke 237 - 238.

⁴³ Kletke 244.

⁴⁴ Rdl I — 19: 75 - 76; Kletke 237.

⁴⁵ Kletke 244, 287.

⁴⁶ Rdl III — 1: 38.

zabrakło tu też mennic należących do feudałów: biskupa lubuskiego w Górzycy⁴⁷ oraz Mikołaja Olafsona i Wedegona Wedla w Świdnie⁴⁸.

3. Staromarchijską mennicę w Stendal przekazał Ludwik I Starszy w 1336 r. mieszczanom stendalskim Arnoldowi i Jordanowi Valsmenge-rom, Ade Grabowowi i Janowi Hakenowi oraz ich legalnym dziedzicom na okres 9 lat⁴⁹. Kto z nich istotnie pełnił funkcje mincerskie, trudno orzec. Nie sprawował ich z pewnością Arnold, skoro w 1344 r. poświadczony został w dyplomie, jako sołtys miasta, mający wraz z Konradem Hiddemem, Ebelingiem, Arnoldem Porditzem i Heynonem Bismarckiem pretensje finansowe do urzędującego mincerza z przyznanym przez margrabiego prawem zajęcia mennicy aż do ich zapłaty, gdyby termin zaległego świadczenia nie został dotrzymany⁵⁰. W 1356 r. mincerzem w Stendal był Engel Hidden, w 1360 r. zaś Ludwik II Rzymski powierzył tę funkcję znowu mieszczaninowi Stendal Hermannowi Dalymowi⁵¹.

Pierwsza z mennic staromarchijskich funkcjonująca w Brandenburgii przekazywana była nowym mincerzom, zanim zdążył upłynąć okres urzędowania starych. W 1336 r. mincerzami byli jeszcze Hilprand, Jan Winus i Ebelin Bringeneu, a już ekspektatywę otrzymali Rudolf i Marcelliusz Luchimowie pochodzący ze Stendal⁵². W 1343 r. Ludwik I Starszy ustanowił tu mincerzem G. Wolfa⁵³, w 1356 r. zaś funkcje te pełnił Mersen⁵⁴ i Werner Luchen⁵⁵. W mennicy berlińskiej widzimy w 1340 r. Ottona Bucha⁵⁶, a w latach 1356 i 1365 Thilena Brügge⁵⁷.

⁴⁷ Rdl II — 1: 321, 332 Fr. Bardt, *Über das Münzrecht*, s. 125 — zajmuje się umową arcybiskupa magdeburgskiego z biskupem lubuskim z 1276 r. o przeniesienie siedziby biskupa z Lubusza do Górzycy (Rdl I — 20: 188-189). Występujące w niej prawo do dziesięciny menniczej biskupów lubuskich związał autor z przyjmowaną przez siebie mennicą arcybiskupią w Lubuszu. W źródłach brandenburskich nie odnaleźliśmy mennicy w tym ośrodku, ani też dalszego potwierdzenia dziesięciny menniczej, co w związku z niemarchijskim pochodzeniem dokumentu z 1276 r. skłoniło do pozostawienia tej sprawy poza niniejszym artykułem. O dziesięcinie menniczej w Polsce pisał R. Grodecki, *Dziesięcina*, passim. Nadto J. Walachowicz, *Geneza*, s. 159.

⁴⁸ Rdl I — 18: 218-219; Krabb 2700; Kletke 90-91. Nadto P. Niessen, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung (von den ältesten Zeiten bis zum Aussterben der Askanier)*, Landber/Warthe 1905, s. 369; H. Cramer, *Die Herren von Wedel im Lande über der Oder, Besitz- und Herrschaftsbildung bis 1402*, Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschland, Bd. 18, Berlin 1969, s. 86-91; J. Walachowicz, *Geneza*, s. 160.

⁴⁹ Rdl I — 15: 96-97.

⁵⁰ Rdl I — 15: 119.

⁵¹ Rdl III — 1: 38; Kletke 288.

⁵² Rdl I — 9: 34.

⁵³ Rdl I — 9: 39.

⁵⁴ Rdl III — 1: 38; Kletke 288.

⁵⁵ Rdl I — 8: 50.

⁵⁶ Rdl Suppl. 230.

⁵⁷ Rdl I — 23: 97; III — 37.

Pierwszym mincerzem na obszarach nowomarchijskich był Valco (Walek, Sokół?), poświadczony jako [...] *quondam monetarius in Soldin* [...] w 1340 r.⁵⁸. W 1344 r. funkcje mincerskie w Chojnie pełnił jeszcze Henryk Bolloni, mający z czasem ustąpić Mikołajowi i Janowi Ungeldernom. Nie otrzymali oni jednak chyba mennicy, skoro uzyskali ją w 1345 r. mieszczanin stendalski Heyno Franconi i chojeński Jakub Zweth⁵⁹. Ostatni występował jeszcze w 1350 r., obarczany zresztą zarzutem fałszowania monety⁶⁰. W 1351 r. funkcje mincerskie początkowo pełnił Henning Frysen⁶¹, w okresie zaś 1351 - 1352 mennica chojeńska znajdowała się w ręku braci Ottona, Henryka i Runekina Mörnerów oraz ich stryja Teodoryka⁶². Od 1353 r. mincerzem nowomarchijskim był Bruno Goldschmied, urzędujący w Moryniu⁶³. W 1356 r. funkcje mincerskie w Chojnie pełnił znów Henning Frysen, ale z Gławisem Lystenem⁶⁴. W 1312 r. źródła informują o Apeczce mincerzu z Górzycy⁶⁵.

W 1356 r. spotykamy w dyplomie Ludwika II Rzymskiego mincerza Prenzlau Henryka z Brandenburga⁶⁶. Jest to jedyny znany mincerz Marchii Wkrzańskiej.

W Kyritz przed 1333 r. mincerzem był Konrad Waldeck, po nim zaś Eckard Schönhausen i Henning Moringen⁶⁷. W 1336 r. Ludwik I Starszy przekazał mennicę do wspólnych rąk wyżej wymienionych oraz Henryka, Konrada i drugiego Henryka Schepelitzów, na warunkach, na których posiadali ją uprzednio Hese Valke i Henryk Schepelitz⁶⁸. W 1356 r. słyszymy nadto o Brunonie Goldschmiedzie, jako o mincerzu w Kyritz⁶⁹.

W przytłaczającej masie mincerzami byli mieszczenie, wyjątkowo przedstawiciele stanu rycerskiego, np. Mörnerowie. W stosunku do nich właśnie zastrzeżono w znamienny sposób, iż mennicę nowomarchijską poprowadzą *per familiares et ministros*⁷⁰. Rzadko — tylko w odniesieniu do bogacza frankfurckiego Brunona Goldschmieda⁷¹ — obserwujemy dwukrotne posiadanie mennicy: w 1352 r. w Moryniu, w 1356 r. w Kyritz⁷².

⁵⁸ Rdl I — 18: 454; K l e t k e 150.

⁵⁹ Rdl I — 19: 206, 208; K l e t k e 159, 163.

⁶⁰ Rdl I — 19: 218, 221; K l e t k e 196, 197.

⁶¹ Rdl I — 24: 55 - 56; K l e t k e 226 - 228.

⁶² Rdl I — 19: 24 - 25; 24: 55 - 56; K l e t k e 226 - 228, 232, 244.

⁶³ K l e t k e 244, 287 oraz H. Wittlinger, *Untersuchungen zur Entstehung und Frühgeschichte der neumärkische Städte. Die Neumark*, Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark, N. F., H. 8, Landsberg/Warthe 1932, s. 55.

⁶⁴ Rdl III — 1: 38; K l e t k e 288.

⁶⁵ Rdl II — 1: 321, 332, 334.

⁶⁶ Rdl III — 1: 38; K l e t k e 288.

⁶⁷ Rdl I — 1: 368 (1333 r.).

⁶⁸ Rdl I — 1: 368 (1336 r.).

⁶⁹ Rdl III — 1: 37, 38.

⁷⁰ Rdl I — 19: 24 - 25.

⁷¹ Rdl I — 23: 56, 66; K l e t k e 240 - 241, 257, 263 - 264.

⁷² Rdl III — 1: 37, 38; K l e t k e 244, 287, 288.

Poświadczono też dwukrotnie w 1351 i w 1356 r. mincerstwo, jednak w tej samej mennicy nowomarchijskiej, co nie musi świadczyć o dwukrotnym obejmowaniu urzędu, Henninga Frysena ⁷³.

Mincerz będący często zawodowym złotnikiem ⁷⁴ zajmował z woli margrabiego stanowisko kierownicze w mennicy, którą otrzymywał od *regendam, tenendam et habendam et pacifice possidendam* ⁷⁵. Nie zwalniało go to wszakże od odpowiedzialności sądowej za działalność mincerską przed margrabią ⁷⁶ i od ponoszenia określonych świadczeń mennicznych na jego rzecz ⁷⁷. W obu zakresach margrabiowie podzielili się swymi uprawnieniami ze starostami i radami miejskimi, od których, w latach 1352, 1355 i 1360, uzależniono mincerza ⁷⁸. Uwidoczniło się to w wymogu odbierania przysięgi od mincerza i jego pomocników przez radę miejską, sformułowanym w 1322 r. w stosunku do ośrodków w Brandenburgu i w Berlinie ⁷⁹, w jej kontroli nad produkcją menniczą, procesem wymiany pieniądza i przechowywaniem jego zasobów. Poświadczono więc obecność rajców Stendal w 1369 r. przy topieniu kruszcu ⁸⁰, kontrolę delegacji rycersko-mieszczańskiej, złożonej z dwóch rycerzy i dwóch mieszczan w ordynacji menniczej z 1345 r. ⁸¹, konieczność zgody rad miejskich Stendal, Seehausen, Havelberg, Osterburg i Werben na termin produkcji nowych denarów w 1369 r. ⁸², akceptację przez Berlin, Cölln, Frankfurt/O., Spandau, Ošno, Eberswalde, Landsberg, Straussberg, Münchenberg, Fürstenwalde, Mittenwalde, Wrietzen, Freienwalde relacji starej waluty do nowej w procesie wymiany w 1369 r. ⁸³ — co w ostatecznym efekcie pozwoliło stwierdzić, że starosta i rajcy Morynia w 1352 r., *preesse debent dicte monete et monetarii* ⁸⁴. Rajcy Stendal od 1360 r. mieli nawet skarboney na przechowywanie gotowej produkcji menniczej ⁸⁵. Mincerz cieszył się także opieką władz miejskich w zakresie swego uciążliwego urzędowania, co stwierdzono w odniesieniu do mennic w Berlinie i Frankfurcie/O. w 1365 r. ⁸⁶. Zobowiązano go także w 1322 r. do składania przed rajcami Brandenburga i Berlina sprawozdań rachunkowych ⁸⁷, przyjmowanych przez dwóch spośród członków rad. W 1360 r. potwierdzono w końcu pła-

⁷³ Rdl I — 24: 55 - 56; III — 38; K l e t k e 226 - 228, 288.

⁷⁴ Rdl I — 23: 56.

⁷⁵ Rdl I — 24: 55 - 56; 226 - 228.

⁷⁶ Rdl I — 23: 97.

⁷⁷ Rdl III — 1: 22 - 23.

⁷⁸ Rdl I — 12: 354 - 355; 15: 155 - 156; 19: 75 - 76.

⁷⁹ Rdl I — 9: 20.

⁸⁰ Rdl I — 6: 409.

⁸¹ Rdl III — 1: 22 - 23.

⁸² Rdl I — 6: 409.

⁸³ Rdl I — 12: 501 - 503; K l e t k e 329 - 330.

⁸⁴ Rdl I — 19: 75 - 76; K l e t k e 237.

⁸⁵ Rdl I — 15: 155 - 156.

⁸⁶ Rdl I — 23: 97.

⁸⁷ Rdl I — 9: 20.

cenie przez mincerza czynszu radzie miejskiej Stendal⁸⁸. W 1369 r. miasta staromarchijskie zobowiązały się do wspólnego ponoszenia kosztów prowadzenia mennicy w Stendal⁸⁹.

Mincerze odpowiedzialni byli przed margrabią, jego aparatem urzędniczym i radami miast za swoją produkcję menniczą, za przepisaną wartość denarów przez nich wybijanych⁹⁰. Dowodzą tego: wyrok Ludwika I Starszego i Ludwika II Rzymskiego wydany w otoczeniu rady marchijskiej w 1350 r. w sprawie mincerza chojeńskiego Jakuba Schwedta i jego krewnych, oskarżonych przez mieszczan o fałszowanie srebra⁹¹ oraz darowanie wykroczeń menniczych miasta Stendal przeciwko Marchii z 1363 r., pochodzące od Ludwika II Rzymskiego⁹². Na monetach swojej mennicy umieszczali własny, indywidualny znak, pozwalający połączyć w sposób łatwy pieniążek z odpowiedzialnym za niego mincerzem⁹³ i mennicą⁹⁴. W sprawach stempla umieszczanego na monecie podejmowały uchwały także rady miast⁹⁵. Miejsce wybijania monet ustalał margrabia, wymiany zaś mincerz⁹⁶. On też kompletował zespół pracowników mennicy, wynagradzał ich (3,5 grzywien srebra brandenburskiego) i za nich odpowiadał⁹⁷. Sam płacił czynsz należny margrabiemu i zarządzał dochodami menniczymi według dyspozycji władcy⁹⁸. Określano je mianem *redditus*, *proventus*, *census*, *utilitas*⁹⁹ itp.

Mincerz wykonywał też władzę sądową w sprawach fałszowania srebra i monety bieżącej. Mógł się w tym zakresie wyręczać swymi pomocnikami¹⁰⁰. Źródła poświadczają także i w tej dziedzinie możliwości jurysdykcji starostów i rad miejskich¹⁰¹. W 1322 r. w Brandenburgu i w Berlinie pozwalano wymierzać tylko kary akceptowane przez rady miejskie¹⁰². W 1369 r. w dokumencie wydanym przez Stendal, Seehausen, Havelberg, Tangermünde, Osterberg i Werben mówiło się o karze za fałszowanie w wysokości *30 grzywien srebra brandenburskiego i 10 lat wygnania

⁸⁸ Rdl I — 15: 155 - 156.

⁸⁹ Rdl I — 6: 409.

⁹⁰ Rdl I — 19: 209 - 210; K l e t k e 170.

⁹¹ Rdl I — 19: 221.

⁹² Rdl I — 15: 158.

⁹³ Rdl I — 15: 155 - 156; 25: 243 - 244.

⁹⁴ Rdl I — 19: 209 - 210.

⁹⁵ Rdl I — 12: 501 - 503; K l e t k e 329 - 330.

⁹⁶ Rdl I — 19: 209.

⁹⁷ Rdl I — 19: 24 - 25; III — 1: 22 - 23; K l e t k e 232 oraz R. Grodecki, *Mincerze*, s. 82.

⁹⁸ Rdl I — 23: 97; III — 1: 22 - 23.

⁹⁹ Rdl I — 15: 96 - 97; 25: 25; 24: 55 - 56.

¹⁰⁰ Rdl I — 9: 20; 24: 55 - 56; K l e t k e 226 - 228. Nadto R. Grodecki, *O fałszerzach*, s. 42; tenże, *Mincerze*, s. 102.

¹⁰¹ Rdl I — 6: 409; 12: 501 - 503; 15: 155 - 156; 19: 75 - 76, 209 - 210; 23: 97; K l e t k e 170, 237, 329, 330.

¹⁰² Rdl I — 9: 20.

z miasta¹⁰³, w latach zaś 1360 (Stendal) i 1365 (Berlin, Frankfurt/O.) uważamy podział kar sądowych orzeczonych w sprawach menniczych między margrabię a radę miejską w proporcji 2 : 1¹⁰⁴. W ordynacji z 1347 r. słyszymy o pewnych postanowieniach z zakresu ścigania i karania: gdy sprawca przyzna się do przestępstwa zachowa 1/3 posiadanego kruszcu, gdy się wykrętnie tłumaczy — podlega sądowi, gdy ucieka — będzie ścigany i wszystko straci¹⁰⁵.

W ostatecznym więc rozliczeniu mincerz podlegał margrabiemu (ordynacje, doraźne nakazy itp.) oraz szerokiej kontroli starostów i rad miejskich. Nie pozbawiło go to jednak roli strony w ordynacjach menniczych, zgadzającej się na ich postanowienia i gwarantującej ich respektowanie¹⁰⁶.

IV

Dochód menniczy składał się z różnych elementów. Powstawał bowiem nie tylko w efekcie renowacji pieniądza, z którą był związany, ale także w okresie porenowacyjnym. W jego ramach znajdował się kruszec skupiony przez mincerza, jako urzędnika zajmującego się wymianą walorów, gdyż w obrocie handlowym można się było posługiwać tylko liczoną (*numerata pecunia*¹⁰⁷) lub ważoną (*marca Brandenburgensis et ponderis*¹⁰⁸) monetą bieżącą (*moneta usualis*¹⁰⁹) o przymusowym kursie¹¹⁰. Nie wykluczało to handlu srebrem jako towarem¹¹¹, usiłowało jednak koncentrować wymianę tego kruszcu na aktualny środek płatniczy wyłącznie w ręku mincerza¹¹². Pod groźbą kary za fałszerstwo monet zakazywano też wszystkim (chrześcijanom i Żydom) wszelkiej obróbki srebra¹¹³. Możliwość istotnego egzekwowania takich postanowień ordynacji menniczych budzić może wątpliwości, zwłaszcza z powodu niekorzystnych stawek stosowanych przez aparat mincerski. Do skarbcza mennicy wpływały także nadwyżki starych monet, zebrane w związku z przeprowadzaną renowacją, stanowiące najważniejszy element dochodu menniczego¹¹⁴. W jego

¹⁰³ Rdl I — 6: 409.

¹⁰⁴ Rdl I — 15: 155 - 156; 23: 97.

¹⁰⁵ Rdl I — 19: 209 - 210; K l e t k e 170.

¹⁰⁶ Rdl I — 9: 20; 19: 209 - 210; 25: 243 - 244; K l e t k e 170.

¹⁰⁷ Rdl I — 9: 34; 21: 112 - 113.

¹⁰⁸ Rdl I — 21: 112 - 113; 24: 25, 28; III — 1: 38; Suppl. 230.

¹⁰⁹ Rdl I — 24: 10 - 11.

¹¹⁰ Rdl I — 6: 409; 12: 501 - 504; 15: 155 - 156; 19: 24 - 25; 209 - 210; 25: 243 - 244; III — 1: 38; K l e t k e 170, 232, 329 - 330. Pot. też R. G r o d e c k i, *Przymus*, s. 4 - 9, 21; tenże, *Dzieje zwierzchności*, s. 78.

¹¹¹ Rdl I — 9: 20; 19: 209 - 210; K l e t k e 170.

¹¹² Rdl I — 9: 20 (1322 r.); 19: 209 - 210 (1347 r.).

¹¹³ Rdl I — 19: 209 - 210; K l e t k e 170.

¹¹⁴ Rdl I — 19: 209 - 210 (1347 r.).

ramy wchodziły też pieniężne kary sądowe oraz przepadki sfalszowanych kruszców czy monet orzekane przez sądy mincerskie przy współpracy z sądami starościńskimi i radzieckimi ¹¹⁵. Suma korzyści materialnych płynących z tych źródeł stanowiła *omne ius et utilitas* mennicy ¹¹⁶. Saldo wszakże otrzymać można dopiero po potrąceniu wydatków ¹¹⁷. Należały do nich sumy przeznaczane na utrzymanie warsztatu menniczego w odpowiednio dobrym stanie technicznym oraz środki dla samego mincerza i zespołu ludzi u niego pracujących, których rozmiar trudno określić. *Redditus* czy *proventus* mennicy obejmował ostatecznie z punktu widzenia Marchii czynsz płacony margrabiemu przez mincerza ¹¹⁸. Próbę ustalenia wartości mennicy można podjąć, opierając się na cenach rent ustalanych w proporcji 1 grzywna renty za 10 grzywien ¹¹⁹. W 1364 r. Otton VIII Gnuśny sprzedał stanom staromarchijskim i Hawelbegowi mennicę w Stendal za 7200 grzywien srebra brandenburskiego, w 1369 r. zaś uczynił to samo z mennicą w Berlinie, za które otrzymał od stanów środkowomarchijskich 7500 grzywien wymienionego kruszcu ¹²⁰. Po odpowiednim przeliczeniu dawałoby to w przypadku Stendal 720, Berlina zaś 750 grzywien srebra brandenburskiego. Nie można wszakże zapominać, iż tak obliczona wartość mennicy zawiera w sobie cenę samego obiektu, jego corocznych możliwości oraz rzeczywistego dochodu menniczego.

Wzysk ludności uprzedmiotowiony w dochodzie menniczym osiąganym przez Marchię w tradycyjny sposób był jednak znośniejszy niż proponowany stały podatek menniczy. Usiłował go wprowadzić aktem z 4 września 1345 r. Ludwik I Starszy — powołując się na chyba rzekomą zgodę stanów marchijskich świeckich i duchownych oraz poparcie brata, późniejszego margrabiego, Ludwika II Rzymskiego i ojca, cesarza Ludwika Bawarczyka — w postaci corocznie pobieranego szosu w wysokości łąta srebra od grzywny (sztuki) dochodów mieszczan i własności wasali, płaconego dwa razy w roku: na św. Marcina (11 XI) i św. Walpurgię (1 V). Zapowiadał też kontrolę realizacji postanowień ordynacji przez komisje stanowe działające w starostwach w składzie dwóch rycerzy i dwóch mieszczan. Za podatek margrabia ofiarowywał społeczeństwu stałą, „wartościową” monetę i rezygnację z renowacji ¹²¹. W trzy tygodnie po tym akcie, za zgodą margrabiego i pod przewodnictwem hr. Ulryka Lindowa i Hassona Wedla Starszego, odbyło się w Berlinie zgromadzenie marchijskiej reprezentacji stanowej (delegaci biskupów hawelberskiego i branden-

¹¹⁵ Rdl I — 9: 20; 12: 501 - 503; 18: 136; 19: 24 - 25, 209 - 210; 23: 97; III — 1: 38; K l e t k e 170, 232, 27 - 277, 329 - 330.

¹¹⁶ Rdl I — 15: 96 - 97.

¹¹⁷ Rdl I — 6: 409 oraz R. G r o d e c k i, *Dochód menniczy*, s. 79.

¹¹⁸ K l e t k e 244.

¹¹⁹ Rdl III — 1: 38.

¹²⁰ Rdl I — 12: 501 - 503; 25: 243 - 244; K l e t k e 329 - 330.

¹²¹ Rdl III — 1: 22 - 23.

burskiego, Eldeny, panowie, rycerze, knechci i delegaci miast ze Starej, Środkowej, Nowej i Wkrzańskiej Marchii oraz z Przegnicy). Stwierdzono brak zgody stanów na wymieniony szos, uchwalono ostry protest z powołaniem się na ubóstwo kraju, upoważniono komisje stanowe w starostwach do rozmów z margrabią i zawiązano sprzysiężenie oparte na zasadzie solidarności do stawienia nawet zbrojnego oporu, gdyby okazał się konieczny¹²². Reforma więc nie udała się, a rezultatem rokowań ze społeczeństwem był układ zawarty ze stanami z ramienia Marchii przez Fryderyka Lochena, zatwierdzony przez Ludwika I Starszego w dniu 12 lipca 1347 r. w Berlinie, nie wspominający już o podatku mennicznym¹²³.

W mennicach prowadzone były rachunki wypłat oraz zestawiano sprawozdania finansowe przedkładane zapewne margrabiemu¹²⁴. W 1322 r. mincerze Brandenburga i Berlina zobowiązani zostali do ich składania radom miejskim¹²⁵. Nie zachowały się one niestety do naszych czasów.

Wobec niepowodzeń z 1345 r. w zakresie stabilizacji monety zagadnieniem podstawowym dla funkcjonowania mennicy w całym naszym okresie pozostawała renowacja, zapewniająca dochodowość regale mennicznemu. Zarządzanie tej nieprzyjemnej dla ludności operacji znajdowało się *ab antiquo* w ręku margrabiiego. W 1352 r. Ludwik II Rzymski stwierdził, iż stara waluta zachowuje kurs przymusowy *donec ordinabimus fieri de nouo denarii Brandenburgenses*¹²⁶; w nakazie zaś odnowienia monety z 1356 r. skierowanym imiennie do mincerzy Berlina, Brandenburga, Prenzlau, Chojny, Kyritz, Stendal, że ma się ona odbyć *als man alle Jar pflicht zcu thun*, co potwierdza praktykę corocznego drenażu kieszeni poddanych¹²⁷. Renowacje monety odbywały się zwykle latem. W 1356 r. margrabia potwierdził zwyczajowy termin odnowienia pieniądza na dzień św. Jakuba Apostoła, przypadający 22 czerwca¹²⁸. W cztery miesiące po tej decyzji zmienił go za poradą Rady Marchijskiej na dogodniejszy, bo późniejszy, dzień św. Bartłomieja Apostoła, obchodzony 24 sierpnia¹²⁹. Latem odbywała się też wcześniejsza renowacja z 1347 r., skoro stare denary straciły wartość w środę przed świętem Wniebowzięcia NMP, to jest przed 15 sierpnia¹³⁰. Wymiana zaś monet w tygodniu św. Marcina z 1345 r. chyba nie doszła do skutku wobec opozycji stanów w stosunku do podatku mennicznego¹³¹. Od daty renowacji odróżnić trzeba wiele innych dat ok-

¹²² Rdl III — 1: 24 - 25.

¹²³ Rdl I — 19: 209 - 210; K l e t k e 170.

¹²⁴ Rdl I — f8: 136; K l e t k e 276 - 277.

¹²⁵ Rdl I — 9: 20.

¹²⁶ Rdl I — 19: 24 - 25; K l e t k e 232.

¹²⁷ Rdl III — 1: 38; K l e t k e 288 (1356 r.) oraz K. Bornhak, *Geschichte*, s. 95; R. Grodecki, *Obrzaz*, s. 50.

¹²⁸ Rdl III — 1: 38. Nadto K. Bornhak, *Geschichte*, s. 95.

¹²⁹ Rdl III — 1: 38 (1356 r.).

¹³⁰ Rdl I — 19: 209 - 210; K l e t k e 170.

¹³¹ Rdl III — 1: 22 - 25.

reślanych w dyplomach w związku z wymianą starego pieniądza na nowy, odbywającą się przez cały czas zawarty między kolejnymi renowacjami w poszczególnych okresach roku gospodarczego i prowadzoną przez mincerza według różnych stawek wymiennych, co nosi znamiona polityki menniczej państwa¹³².

Brandenburska *moneta usualis* nie mogła być bynajmniej jednolitą walutą dla całego kraju ani pod względem zawartości srebra, ani ciężaru czy rodzaju monet dopuszczanych do obiegu. Ludwik II Rzymski w 1352 r. stwierdził wyraźnie, iż mincerze nowomarchijscy *debeunt denarios brandenburgenses fabricando et cudendo, sive sint denarii, que vocantur okelpennige, sive alii veteres vel novi aut etiam vinconensium aut nove speciei cuiuscunque*, byleby tylko Marchia otrzymała *denarios bonos, rationabiles et datios legitime currentes et in nulla parte susceptos*¹³³. Znalazło to wyraz w źródłach, które z jednej strony odróżniają denary brandenburskie¹³⁴, z drugiej zaś dość niekonsekwentnie obdarzają tym mianem inne, mniej wartościowe monety¹³⁵. Za równe denarowi brandenburskiemu uznać zapewne wypada denary wybijane w Berlinie¹³⁶, określane w źródłach, jako Okelpennige czy Kelpennige, zalecane w latach 1351 - 1352 mennicy nowomarchijskiej¹³⁷, która produkować je powinna *sicut nunc moris est et sicut alii monetarii nostri in terra nostra [...] faciunt*¹³⁸. Sądząc z nazw nie mogły to być pieniądze zbyt wartościowe. Broniła się też przed ich obowiązywaniem Stara Marchia (Stendal) w 1360 r.¹³⁹ Do gorszych denarów zaliczyć wypada też tzw. *Scherfpennige* i *vinconenses* (*Finkenaugen* — sówie oczka). Pierwsze oparte na wzorcu mennicy w Salzwedel były monetkami o wartości połowy¹⁴⁰, drugie zaś wzorowane na Szczecinie reprezentowały tylko 1/3 denara brandenburskiego¹⁴¹. Zmusza to do zakwalifikowania ich jako tzw. denarów lekkich¹⁴². Znamienne, że okręg staromarchijski bronił się przed monetami z Brandenburga i Prenzlau¹⁴³, Berlinowi zaś nakazano wzorowanie się na mennicy w Stendal w zakresie produkcji monet¹⁴⁴. Wskazuje to w każdym razie na różnice w produkcji poszczególnych ośrodków monetarnych Marchii. Po-

¹³² Rdl I — 9: 20; 15: 155 - 156; 19: 209 - 210; 23: 97.

¹³³ Rdl I — 19: 75 - 76; K l e t k e 237.

¹³⁴ Rdl III — 1: 22 - 23.

¹³⁵ Rdl I — 19: 75 - 76; 24: 55 - 56.

¹³⁶ Rdl I — 19: 24 - 25.

¹³⁷ Rdl I — 19: 24 - 25, 75 - 76; 24: 55 - 56.

¹³⁸ Rdl I — 24: 55 - 56.

¹³⁹ Rdl III — 1: 38.

¹⁴⁰ Rdl I — 25: 243 - 244.

¹⁴¹ Rdl I — 19: 24 - 25, 75 - 78; 24: 55 - 56.

¹⁴² Rdl I — 6: 409.

¹⁴³ Rdl I — 15: 155 - 156.

¹⁴⁴ Rdl I — 12: 501 - 503; K l e t k e 329 - 330.

dobnie ocenić trzeba odwoływanie się do wzorców, jakimi były Salzwedel i Szczecin¹⁴⁵. Inicjatywa margrabiego Ludwika I Starszego uporządkowania systemu monetarnego Brandenburgii z 1345 r., postulująca stałą monetę, wycofanie z obiegu obu rodzajów monet lekkich oraz tzw. małych groszy nie powiodła się¹⁴⁶. Charakterystyczne jednak, że po opanowaniu mennic w Stendal i w Berlinie przez czynnik stanowy pomyślano niemal natychmiast o uporządkowaniu monet w obu ośrodkach w oczywistym interesie obrotu towarowego¹⁴⁷.

Coroczne renowacje monet przynosiły panującemu stały i znaczny dochód, osiągany przez tzw. psucie monety zwłaszcza na odcinku próby zawartego w niej kruszcu, zmniejszaniu ciężaru poszczególnych monetek przy tej samej wartości nominalnej, co przed renowacją i manipulowania stawkami stosowanymi przy wymianie. Spadek wartości srebra zawartego w monecie dyplomy pozwalają dostrzec w wyraźny sposób. W 1322 r. bito jeszcze denary z półtorałutowego srebra¹⁴⁸, podobnie w 1347 r.¹⁴⁹, chociaż w 1345 r. Ludwik I Starszy mówił już o jednołutowym¹⁵⁰. Próba jednołutowa była już w 1360 r. obowiązująca¹⁵¹. W okresie więc niecałych 20 lat wartość kruszczowa pieniądza spadła o 1/3. Rozmiar i ciężar monety również ciągle malał. Świadczą o tym brakteatowe sówie oczka. Szczegóły w tym zakresie mogłyby przynieść badania numizmatyczne.

Posługiwanie się pieniądzem liczonym musiało w takiej sytuacji być co najmniej wielce utrudnione. Dyplomy nie są wcale jednoznaczne w zakresie określania liczby monet naliczanych na grzywnę. W 1347 r. obejmowała ona 28 szelągów¹⁵², w latach 1360 i 1365 już 29¹⁵³, ale w Nowej Marchii w 1350 r. aż 35¹⁵⁴. Ostatnia była zapewne złożona z denarów lekkich. W roku 1347 dawano 16 denarów za szeląg¹⁵⁵, w 1364 r. zaś wymagano ich 18¹⁵⁶. W tej sytuacji zrozumiałe są w źródłach przeciwstawiania grzywny liczonej i ważonej¹⁵⁷ oraz często występująca grzywna srebra płacona na wagę¹⁵⁸. Czasem zaznaczano nawet, że chodzi o srebro

¹⁴⁵ Rdl I — 19: 24 - 25; 24: 55 - 56; 25: 234 - 244; K l e t k e 232.

¹⁴⁶ Rdl III — 1: 22 - 23.

¹⁴⁷ Rdl I — 12: 501 - 503; K l e t k e 329 - 330.

¹⁴⁸ Rdl I — 9: 20.

¹⁴⁹ Rdl I — 19: 209 - 210; K l e t k e 170.

¹⁵⁰ Rdl III — 1: 22 - 23.

¹⁵¹ Rdl I 15: 155 - 156. Nadto R. G r o d e c k i, *Obrzaz*, s. 49.

¹⁵² Rdl I — 19: 209 - 210; K l e t k e 170.

¹⁵³ Rdl I — 15: 155 - 156; 23: 97.

¹⁵⁴ Rdl I — 19: 218; K l e t k e 196.

¹⁵⁵ Rdl I — 19: 209 - 210.

¹⁵⁶ Rdl I — 25: 243 - 244.

¹⁵⁷ Rdl I — 9: 34; 24: 28; III — 1: 38.

¹⁵⁸ Rdl I — 6: 409; 9: 39, 50; 15: 119; 21: 112 - 113; 24: 25; III — 1: 37; Suppl: 230 oraz R. G r o d e c k i, *Obrzaz*, s. 68 - 69.

brandenburskie¹⁵⁹ lub inne np. pochodzące ze staromarchijskiej mennicy w Stendal¹⁶⁰, zawsze w postaci aktualnych monet¹⁶¹.

Ordynacje mennicze wydawane dla poszczególnych mennic określały — poza cechami, jakimi charakteryzować się powinna nowa moneta (próba kruszcu, stopa mennicza, nominał, stempel) — także stawki wymiany starych monet na nowe. Szczególnie interesujące w tym zakresie okazały się przeto: projekt ogólnobrandenburskiej reformy menniczej Ludwika I Starszego z 1345 r.¹⁶², rezolucja stanów marchijskich przeciwko jej postanowieniom z 1345 r.¹⁶³ oraz kompromisowa ordynacja mennicza Fryderyka Łochena uzgodniona ze stanami i zatwierdzona przez margrabiego w 1347 r.¹⁶⁴, jak również ordynacja mennicza Ludwika II Rzymskiego z 1356 r.¹⁶⁵, powołanie Hermanna Dalyma na mincerstwo w Stendal w 1360 r.¹⁶⁶ i zarządzenie margrabiego Ottona VIII Gnuśnego z 1365 r. dotyczące mennic w Berlinie i Frankfurcie/O.¹⁶⁷

W dniu 4 września 1345 r. margrabia Ludwik I Starszy oświadczył: *dat wy van bede vnd anwysung wegen heren geistliken vnd werltliken vnser lande, vnser rades, Riddern, knapen, borgern vnd geburen, bedacht heben vnd bedenken den gebreken vnd beswerung der muntz, di si bet her bedenken met eyner ewigen steden vnd vnuerwandet den muntten.* Poza wspomnianymi już wyżej postanowieniami margrabia deklarował jednołutową próbę ustabilizowanego denara, brak zmian w zakresie sposobu powoływania mincerzy i obsługi menniczej, pozbawienie z dniem najbliższego 11 listopada kursu obowiązującego monet, będących aktualnie w obiegu oraz formułował przepisy dotyczące rozliczeń w obrocie zbożem i nieruchomościami. Zastanawia wszakże brak formuły świadków w omawianym dyplomie¹⁶⁸. Wobec gwałtownego sprzeciwu stanów zebranych w Berlinie w dniu 26 września 1345 r., postępowanie margrabiego trzeba określić jako znamienne, próbujące wbrew społeczeństwu wprowadzić zmiany z korzyścią przede wszystkim dla Marchii, w warunkach, gdy uzyskało ono już pewien wpływ na sposób eksploatacji re-gale menniczego. Dowodzi tego dokument rad miejskich Starego i Nowego Brandenbura, Berlina i Cölln z 1322 r., w którym uzgodniły one z mincerzami półtorałutową próbę srebra, 29-szelągową grzywnę, wpływ na jurysdykcję menniczą, sprawozdania mincerzy przed rajcami miej-

¹⁵⁹ Rdl I — 9: 50; 24: 28; III — 1: 38.

¹⁶⁰ Rdl I — 15: 119.

¹⁶¹ Rdl I — 6: 409; 9: 20; 19: 219 - 220; 23: 97.

¹⁶² Rdl III — 1: 22 - 23.

¹⁶³ Rdl III — 1: 24 - 25.

¹⁶⁴ Rdl I — 19: 209 - 210; K l e t k e 170.

¹⁶⁵ Rdl III — 1: 38.

¹⁶⁶ Rdl I — 15: 155 - 156.

¹⁶⁷ Rdl I — 23: 97.

¹⁶⁸ Rdl III — 1: 22 - 23.

skimi oraz stawkę wymienną 25 szelągów nowej monety za jedną grzywnę starej¹⁶⁹. Mając więc już pewne pozycje w mennictwie stany domagały się dalszych rokowań z margrabią w sprawie ewentualnej reformy w tej dziedzinie, grożąc nawet solidarnym, czynnym oporem¹⁷⁰. Postawa ta doprowadziła do uzgodnienia stanowisk obu stron i do sformułowania za aprobatą Rady Marchijskiej oraz delegatów rycerzy i miast, popartą zgodą mincerzy, nowej ordynacji menniczej przez namiestnika marchijskiego Fryderyka Lochna, którą w dniu 12 lipca 1347 r. zatwierdził margrabia Ludwik I Starszy. Okazała się ona zwycięstwem stanów. Do ich sukcesu zaliczyć trzeba przede wszystkim uratowanie starej próby denara brandenburskiego na poziomie półtorałutowym; zniweczenie planu wprowadzenia podatku menniczego według koncepcji Ludwika I Starszego; ustalenie sposobu liczenia grzywny, dzielącej się na 28 szelągów, z których każdy obejmował 16 denarów oraz potwierdzenie jurysdykcji sądów miejskich i starościńskich obok mincerskich w sprawach menniczych. Korzyścią, którą zapewne mógł cieszyć się margrabia, była stabilizacja stawek wymiany w zależności od okresu w roku gospodarczym, z wyraźną tendencją do maksymalizacji dochodu menniczego w czasie wzmożonego obrotu towarami rolniczymi, a więc jesienią. Taryfa nakazywała mincerzom wymianę grzywny starych monet na 25,5 szeląga nowej emisji do św. Michała (29 IX), 25 szelągów do św. Marcina (11 XI), 26,5 szeląga do Bożego Narodzenia (25 XII), 26 do Gromnicznej (2 II), 27,5 do Popielca (termin zależny od daty Wielkanocy), 27 do św. Walpurgii (1 V). Ustalono też dokładnie termin utraty ważności starych denarów w miastach na dzień targowy przed świętem Wniebowzięcia NMP (15 VIII), co łączyło się z przeprowadzaną właśnie latem kolejną renowacją. Haracz menniczy ściągany ze społeczeństwa przez margrabiego związano więc słusznie z tępem życia ekonomicznego kraju. W zakresie obrotu srebrem i jego obróbki, przeliczania obligacji obowiązujących między ludźmi w momencie renowacji oraz ścigania przestępstw menniczych potwierdzono obowiązywanie starych zwyczajów i norm. Regulację określono jako wieczystą. Przy obowiązywaniu ustalonej na zawsze próby srebra i taryfy wymiany pieniędzy ordynacja mogła zapewnić Brandenburgii stałość i wartość pieniądza i zapobiec psuciu waluty. Renowacje bowiem sprowadzałyby się tylko do kolejnych emisji monet o nowym stemplu i poborze przy wymianie świadczenia o znamionach podatkowych¹⁷¹. Nie wydaje się wszakże, aby tak właśnie zrealizowano postanowienia tej ugody.

Ordynacja nowomarchijska Ludwika II Rzymskiego z 1356 r. regulowała nadto ceny rent (1 : 10) i zboża w powiązaniu z wymianą monety.

¹⁶⁹ Rdl I — 9: 20.

¹⁷⁰ Rdl III — 1: 24 - 25.

¹⁷¹ Rdl I — 19: 209 - 210.

Ceny zbożowe w monetach starych określone na poziomie 4, 3 i 2 denarów wynosiły po renowacji odpowiednio 18, 16 i 14 denarów, co pozwalałoby sądzić, iż nowy pieniądz był przeszło pięciokrotnie gorszy od poprzedniego¹⁷². W latach 1360 i 1365 w odniesieniu do mennic w Stendal, Berlinie i Frankfurcie/O. margrabiowie podkreślali zasadę okresowego i przemennego pogarszania i polepszania monety stosowaną w celach fiskalnych¹⁷³. Grzywna miała się teraz składać z 29 szelągów i w okresie od św. Marcina (11 XI) do Bożego Narodzenia (25 XII) kosztować 30, do Gromniczej (2 II) zaś 31 starych szelągów¹⁷⁴. W 1367 r. w Berlinie i Frankfurcie/O. mincerz brał 16 starych denarów za jednego szeląga, gdy chodzi zaś o dawniejsze emisje 17, chyba że inaczej porozumiał się z odpowiednimi radami miejskimi¹⁷⁵. Potwierdzono również w obu omawianych dokumentach jednołutową próbę monet¹⁷⁶. W sumie więc praktyka mennicza po 1347 r. doprowadziła pieniądz brandenburski do mało wartościowego stanu, dbając wyłącznie o dochodowość regale dla kasy marchijskiej. Właściciele brzęczących walorów chowali je przeto skrzętnie, gdyż stary denar był zawsze wartościowszy od młodszego, a w razie konieczności wymiany korzystał z lepszej stawki. Dzięki tej sytuacji szczęśliwi znalazcy odnajdywać mogą od czasu do czasu w różnych miejscach stosunkowo znaczną liczbę skarbów monet zakopanych w ziemi.

V

1. Dzierżenie mennic marchijskich przez mincerzy uprawnionych do ich posiadania, zarządzania i eksploatacji¹⁷⁷ bywało określane, jako realizacja starodawnych zwyczajów, uznawanych powszechnie za obowiązujące *sub modis, formis et condicionibus, quibus ceteri monetarii ipsam* [sc. monetam — J.W.] *tenuerunt et possederunt*¹⁷⁸. Modus ten określono bliżej wskazując, iż za otrzymanie mennicy kandydat na mincerza składał odpowiednią sumę¹⁷⁹. Prowadzi to do wniosku, iż przynajmniej w czasach Wittelsbachów mincerstwo stało się przedmiotem obrotu, w którym szansę miał zapewne dający więcej.

Szereg dokumentów pozwala na bliższe określenie węzła prawnego łączącego margrabię z mincerzem. W odniesieniu do mennic w Stendal,

¹⁷² Rdl III — 1: 38.

¹⁷³ Rdl I — 15: 155 - 156 (1360 r.); 23: 97 (1365 r.) oraz R. Kiersnowski, *Monety*, s. 14.

¹⁷⁴ Rdl I — 15: 155 - 156; 23: 97.

¹⁷⁵ Rdl I — 23: 97.

¹⁷⁶ Rdl I — 15: 155 - 156; 23: 97.

¹⁷⁷ Rdl I — 24: 55 - 56; Kletke 226 - 228.

¹⁷⁸ Rdl I — 15: 96 - 97.

¹⁷⁹ Rdl III — 1: 22 - 23.

Kyritz, Brandenburgu i Chojnie sprecyzowano go używając terminu *locatio*¹⁸⁰, w Berlinie podkreślono płacenie przez mincerza czynszu słowami *ouch sol vnser Munzemeister zum Berlin den zins gebin*¹⁸¹. W Stendal uznano to w 1360 r. za uświęcone zwyczajem *Zins geben [...] als gewonlich it*¹⁸². Ostatecznie obowiązywanie systemu dzierżawy stwierdzić można we wszystkich mennicach marchijskich¹⁸³, z wyjątkiem mennicy w Prenzlau — słabo zresztą udokumentowanej w źródłach.

Umowy dzierżawne określane mianem *conventiones*¹⁸⁴ i stwarzające obustronne zobowiązania debita¹⁸⁵ sporządzane były w formie dokumentów ustalających warunki funkcjonowania kontraktu¹⁸⁶. Określano więc precyzyjnie osoby dzierżawców i ich następców prawnych, cenę za którą wydzierżawiono mennicę, czas trwania dzierżawy, obowiązek płacenia czynszu, dalsze uprawnienia dzierżawców itp.

Mennice dzierżawiono przede wszystkim mieszczanom. Byli nimi w Stendal: Arnold i Jordan, bracia Valsmenger, Ade Grabow i Jan Hacken w 1336 r.¹⁸⁷; w Kyritz: Heso Valke i Henryk Scepelitz oraz ich następcy Eckhard Schönhusen i Henning Moring w 1333 r.¹⁸⁸; zapewne Eckhard Schönhusen oraz Jan Moringen, Henryk, Konrad i Henryk Schepelitz w 1336 r.¹⁸⁹; w Brandenburgu w 1336 r. Hildebrandt, Jan Winus, Ebelin Bringeneu, po nich zaś Rudolf i Marcelin, bracia Luchim¹⁹⁰; wyjątkowo rycerz G. Wolf w 1343 r.¹⁹¹; w Chojnie w 1344 r. Henryk Bollo oraz jego następcy Mikołaj i Jan bracia Ungelderni¹⁹², w 1345 r. Heyno Franc i Jakub Zweth¹⁹³, w 1353 r. Bruno Goldschmied¹⁹⁴. W okresie ważności umowy dzierżawy mennica i związane z nią uprawnienia mogły przechodzić na prawnych i legalnych dziedziców mincerzy¹⁹⁵, wszyscy jednak dzierżyli ją *manu coniuncta*¹⁹⁶.

¹⁸⁰ Rdl I — 1: 368; 9: 34, 39; 19: 206, 208; Kletke 159, 163 oraz R. Grodecki, *Mincerze*, s. 91.

¹⁸¹ Rdl I — 23: 97.

¹⁸² Rdl I — 15: 155 - 156.

¹⁸³ Rdl I — 1: 368; 9: 34, 39; 15: 97 - 98, 119, 155 - 156; 19: 206, 208; 23: 97, Kletke 159, 163, 287, 244.

¹⁸⁴ Rdl I — 15: 119.

¹⁸⁵ Rdl I — 9: 24.

¹⁸⁶ Rdl I — 9: 34; 15: 96 - 97, 119; 19: 206, 207; Kletke 159, 163, 244.

¹⁸⁷ Rdl I — 15: 96 - 97.

¹⁸⁸ Rdl I — 1: 368 (1333 r.).

¹⁸⁹ Rdl I — 1: 368 (1336 r.).

¹⁹⁰ Rdl I — 9: 34.

¹⁹¹ Rdl I — 9: 39.

¹⁹² Rdl I — 19: 206; Kletke 159.

¹⁹³ Rdl I — 19: 208; Kletke 163.

¹⁹⁴ Kletke 244.

¹⁹⁵ Rdl I — 1: 368, 9: 34, 39; 15: 96 - 97; 19: 206; Kletke 159.

¹⁹⁶ Rdl I — 1: 368.

Uzyskanie statusu dzierżawcy mennicy wymagało zapłaty przez zainteresowanego określonej sumy pieniędzy. W 1343 r. za mennicę w Brandeburgu G. Wolf *nobis* [sc. margrabiemu — J. W.] [...] *in XX marcis argenti plenarie satisfecit* [...] Ludwik I Starszy zaznaczył [...] *quod si predictus* [sc. G. Wolf — J. W.] *vel sui heredes prenotatam monetam per annorum predictorum continuationem alicui seu quibuscunque pro majore pecunie quantitate locare seu exponere poterit vel poterint*. Sumy tą drogą uzyskane *nostris debitis volumus defalcari*. Chodziło zapewne o likwidację w ten sposób zobowiązań margrabiego względem mincerza. Podobną sytuację obserwujemy w Stendal, gdzie w 1344 r. mincerz winien był sołtysowi miejskiemu Arnoldowi Vlasmengerowi oraz mieszczanom Konradowi Hydde, Ebelingowi, Arnoldowi Porditz, Heynemu Bismarckowi 90 grzywien srebra stendalskiego. Zobowiązawszy mincerza do zwrotu długu w terminie do Bożego Narodzenia (25 XII 1344 r.) Ludwik I Starszy stwierdził, iż w przypadku braku zwrotu w tym terminie, mennica przechodzi w ręce mieszczan na ogólnomarchijskich warunkach dla mincerzy z prawem do eksploatacji do czasu zaspokojenia wierzytelności. W przypadku wszakże konieczności wolno im *sepedictam monetam aliis pro eadem* [sc. 90 grz. — J. W.] *summa locare* [...] *emptoribus vel ementi annos ipsius monete conuentionis*. Nowonabywca będzie ją eksplatował *sine cuiuslibet muneris datione*, który w miejsce margrabiego wzięli tym razem mieszczanie, jednak na podstawie aktu marchijskiego¹⁹⁷. W 1336 r. oddając w dzierżawę mennicę w Kyritz margrabia stwierdził tylko ogólnie *pro qua quidem locacione predicti ciues pro se suisque heredibus nobis iuxta vota satisfecerunt et plenarie responderunt*¹⁹⁸. Ceny kontraktów dzierżawnych, zależne z pewnością od długości okresu dzierżawy musiały być ważnym źródłem dochodu margrabiego, którego rozmiaru dziś określić się nie da.

Umowy dzierżawne przewidywały okres trwania dzierżawy. Mennicę w Brandeburgu wydzierżawiono w 1336 r. na 12 lat, w 1343 r. znowu na 12 lat¹⁹⁹; w Chojnie w 1344 r. na 13 lat, w 1345 r. na 6 lat, w 1353 r. na 12 lat²⁰⁰; w Kyritz w 1333 r. na 3 lata, w 1336 r. na 14 lat²⁰¹; w Stendal w 1336 r. na 9 lat²⁰². Zastanawiają sytuacje w mennicach w Brandeburgu i Chojnie, gdzie między kolejnymi aktami dzierżaw bynajmniej nie mijały okresy zastrzegane w poprzednich umowach. Wyjaśniają to częściowo same kontrakty. Dzierżawcy w 1336 r. w Brandenburg objąć mieli swą mennicę po upływie *certos annos*, w których upraw-

¹⁹⁷ Rdl I — 9: 39 (1343 r.); 15: 119 (1344 r.).

¹⁹⁸ Rdl I — 1: 368.

¹⁹⁹ Rdl I — 9: 34, 39.

²⁰⁰ Rdl I — 19: 206, 208; Kletke 159, 163, 244.

²⁰¹ Rdl I — 1: 368 (1333 i 1336 r.).

²⁰² Rdl I — 15: 96 - 97.

nionymi byli jeszcze poprzedni mincerze²⁰³; dzierżawa mennicy chojeńskiej z 1344 r. miała wejść w życie po upływie sześciu lat, należących jeszcze do Henryka Bollona²⁰⁴. Mamy więc tu właściwie przypadki sprzedaży ekspektatyw na mennice, ubranych w formę dzierżaw z dość nieraz odległym terminem *a quo*. Mennice znajdujące się w obrocie mogły być też i były dzierżawione temu, kto dawał więcej. Nie musiało to znajdować konieczności odzwierciedlenia w zachowanych do dzisiaj dyplomach, które zresztą zapewniały adresatom rzeczywiste objęcie i posiadanie mennicy tak długo, póki margrabia nie znalazł kandydata ofiarującego większą sumę, umożliwiającą spłatę poprzednika i dodatkowy zysk. Na handel mennicą w Brandenburgu pozwolono mincerzowi G. Wolfowi w 1343 r. byleby tylko otrzymał za nią więcej niż 20 grzywien srebra²⁰⁵, podobną zgodę otrzymała grupa mieszczan Stendal na czele z sołtysem w 1344 r., skoro mogła oddać w dalszą dzierżawę w imieniu margrabiego tamtejszą mennicę za 90 grzywien srebra stendalskiego²⁰⁶.

Zmiany na stanowiskach mincerskich uwidocznione* w umowach dzierżawnych odbywały się najczęściej w czerwcu²⁰⁷ lub w listopadzie²⁰⁸. Dzierżawy zawierano zwykle na okresy dłuższe niż 10 lat²⁰⁹. Zobowiązywano w nich mincerzy do płacenia określonych czynszów²¹⁰.

2. Mennica nowomarchijska, znajdująca się w latach 1351-1352 w Moryniu, stanowiła zastaw (*pande*) w ręku landwójta chojeńskiego Ottona Mörnera oraz jego braci Henryka i Reynekina, a także stryja Teodoryka, podówczas prepozyta kapituły myśliborskiej²¹¹. Istotna różnica, jaką widzimy w tym przypadku w porównaniu z omawianymi wyżej dzierżawami mennic, polega na wyraźnym stwierdzeniu zadłużenia margrabiego u wymienionych wierzycieli oraz na jego zgodzie, aby uprawnieni pobierali dochody płynące z produkcji monet tak długo, póki w ten sposób długi nie zostaną spłacone. Ludwik II Rzymski stwierdził wyraźnie w 1352 r.: *Et quicquid de dictis denariis Brandenburgensibus et vin-konensibus deuenerit et prouenerit utilitatis et prouentibus, id debebunt idem Otto et fratres sui pacifice percipere et recipere in ipsorum vsum quitando de hoc nobis dando debitam rationem, sic quod id de debitis, in quibus eis obligamur, debeant defalcari*²¹²; co odpowiadało ogólniej-

²⁰³ Rdl I — 9: 34.

²⁰⁴ Rdl I — 19: 206; K letke 159.

²⁰⁵ Rdl I — 9: 39.

²⁰⁶ Rdl I — 15: 119.

²⁰⁷ Rdl I — 15: 96-97; 19: 208.

²⁰⁸ Rdl I — 1: 368; 9: 39.

²⁰⁹ Rdl I — 1: 368; 9: 34, 39; 19: 206; K letke 159, 244.

²¹⁰ K letke 244.

²¹¹ Rdl I — 19: 77-78; 24: 55-56; K letke 226-228, 237-238.

²¹² Rdl I — 19: 24-25; K letke 232.

szemu stwierdzeniu z 1351 r.: *Huic monete etiam preesse debent et regere libere sine omni solucione pecunie*²¹³. Pozwala to stwierdzić związanie zainteresowanych stron umową zastawu tzw. do wydzierzenia, co wymagało oczywiście przedkładania margrabiemu określonych rachunków²¹⁴. Mörnerów zwolniono od konieczności pokrywania kosztów funkcjonowania mennicy i spłat ciężących na niej zobowiązań na rzecz osób trzecich, które zabezpieczono w inny sposób²¹⁵.

3. W 1312 r. spotykamy wzmianki o mennicy w Górzycy, siedzibie biskupa lubuskiego, należącej prawdopodobnie do tego hierarchy²¹⁶.

Już w 1319 r. margrabia Waldemar sprzedał Mikołajowi Olafsonowi i Wedegonowi Wedlowi oraz ich dziedzicom do wspólnej ręki zamek w Świdwinie wraz z miastem i okoliczną ziemią. Wśród licznych zbywanych łącznie elementów znalazła się też mennica świdwińska. Dyplom podaje łączną cenę transakcji w kwocie 11 000 grzywien srebra brandenburskiego, co nie pozwala ocenić wartości samej mennicy²¹⁷.

Alienacja mennicy w Stendal narastała już od 1344 r., kiedy Ludwik I Starszy przyznał radzie miejskiej ekspektatywę na objęcie mennicy z powodu braku spłaty w określonym terminie długu przez mincerza, wynoszącego 90 grzywien srebra stendalskiego. Mieszczanom obiecano przekazanie mennicy i dzierżenie jej *sub modis, formis et condicionibus, quibus ceteri monetarii* [...] *tenuerunt*, póki nie nastąpi zwrot wymienionej sumy. Zgodzono się nawet na dalsze dzierżawienie mennicy przez mieszczan za 90 grzywien srebra stendalskiego i zaspokojenie w ten sposób ich wierzytelności²¹⁸. W 1360 r. Ludwik II Rzymski potwierdził nadzór rady miejskiej nad działalnością mincerza Hermanna Dalyma, o czym wspominaliśmy już wyżej²¹⁹. Sprzedaży mennicy i innych praw marchijskich na rzecz stanów staromarchijskich (miasta Stendal, Gardelegen, Seehausen, Tangermünde, Osterburg, Werben i Havelberg oraz rycerstwa Starej Marchii) ostatecznie dokonali Ludwik II Rzymski i Otton VIII Gnuśny w 1364 r.²²⁰ Za łączną sumę 7 200 grzywien srebra brandenburskiego margrabia zapewnił nabywcom stałość monety, zrzeczenie się na stałe zarządu mennicy, dochodów z niej płynących i jurysdykcji menniczej, wzór z Salzwedel dla denarów staromarchijskich, kontrolę miast nad produkcją pieniądza, jego przymusowy kurs oraz likwidację obciążeń, jakie ze strony Marchii ciążyły na mennicy²²¹. Miasta

²¹³ Rdl I — 24: 55 - 56; K letke 226 - 228.

²¹⁴ Rdl I — 19: 24 - 25; K letke 232 (1352 r.).

²¹⁵ Rdl I — 19: 24 - 25, 75 - 78; K letke 232, 237 - 238, 244.

²¹⁶ Rdl II — 1: 321, 332, 334.

²¹⁷ Rdl I — 18: 218, 219; K rabbo 2700; K letke 90 - 91.

²¹⁸ Rdl I — 15: 119.

²¹⁹ Rdl I — 15: 155 - 156.

²²⁰ Rdl I — 6: 409; 15: 168 - 173; 25: 243 - 244.

²²¹ Rdl I — 15: 168 - 171; 25: 243 - 244.

Stendal, Seehausen, Havelberg, Tangermünde, Osterburg, Werben wzięły na siebie ciężar prowadzenia i utrzymywania mennicy²²², która jednak z zarządzenia margrabiego funkcjonować mogła wyłącznie w Stendal²²³. Sprzedaż mennicy nie oznaczała więc likwidacji marchijskiej zwierzchności menniczej.

Z rokiem 1369 łączyć należy także sprzedaż mennicy w Berlinie za sumę — 6 500 grzywien srebra brandenburskiego dokonaną przez Ottona VIII Gnuśnego na rzecz stanów berlińskiego ośrodka menniczego, do których — poza miejscowym rycerstwem — należało 14 miast (Berlin, Cölln, Frankfurt/O., Spandau, Bernow, Eberswalde, Landsberg, Strausberg, Müncheberg, Ośno, Fürstenwalde, Mittenwalde, Wrietzen i Freienwalde). Warunki kontraktu uznać można za niemal identyczne, co w przypadku Stendal. Znamienne, że monety berlińskie wzorować się miały na stendalskich, co wskazywać może na dążenie stanów do ujednolicenia emisji denarowych w skali ogólnobrandenburskiej²²⁴. Zarówno w przypadku Stendal, jak i Berlina Otton VIII Gnuśny podkreślał trudności czasów, wynikające zapewne z rozstroju wewnętrznego Brandenburgii oraz stanowisko rady marchijskiej, której zdaniem w obu tych przypadkach się kierował²²⁵.

W efekcie ostatecznym cztery mennice — Górzycza, Świdwin, Stendal i Berlin — znalazły się poza zasięgiem regale menniczego. Stanowiło to poważną wyrwę w jego dochodowości, jak wносить można około 1/3.

VI

Roczny dochód marchijski z mennicy można w pewnym stopniu określić na podstawie ceny kupowanych rent, wynoszącej dziesięciokrotną wartość świadczenia rocznego, określoną w ordynacji menniczej Ludwika II Rzymskiego z 1356 r.²²⁶ oraz sprzedaży za sumę 1500 grzywien srebra brandenburskiego czynszów mennicznych zarówno w Stendal, jak i w Berlinie w latach 1364 i 1369²²⁷. Wolno zapewne przyjąć, że w wypadku obu wymienionych mennic czynsz płacony z każdej z nich wynosił 150 grzywien srebra brandenburskiego. Gdyby kwotę tę odnieść do wszystkich mennic brandenburskich, roczny dochód margrabiego z czynszów płaconych przez mincerzy musiałby przekraczać 1000 grzywien srebra brandenburskiego. W ramy dochodu z regale menniczego wliczyć trzeba

²²² Rdl I — 6: 409.

²²³ Rdl I — 15: 168 - 170; 25: 243 - 244.

²²⁴ Rdl I — 12: 501 - 504; K l e t k e 329 - 330.

²²⁵ Rdl I — 12: 501 - 503; 15: 168 - 170; 25: 243 - 244; K l e t k e 329 - 330.

²²⁶ Rdl III — 1: 38.

²²⁷ Rdl I — 12: 501 - 503; 25: 243 - 244; K l e t k e 329 - 330.

koniecznie sumy uzyskane przy okazji zawierania umów dzierżawnych oraz ze sprzedaży rent menniczych. Wydajności tych źródeł gotówki dzisiaj już ocenić się nie da. Mógł też margrabia polecać mincerzom doraźne wybijanie określonej liczby monet z posiadanego kruszcu na podstawie specjalnego swego zlecenia, co zasilić mogło akcydentalnie kasę marchijską²²⁸. Być może nakaz taki i jego wykonanie skłoniło Chojnę do energicznego oskarżenia miejscowego mincerza Jakuba Schwedta o fałszerstwo pieniądza w 1350 r.²²⁹

Dochodami z mennicy dysponował margrabia według swego uznania, używając ich do spłaty zaciągniętych długów²³⁰ i realizacji rent menniczych ustanawianych z różnych pobudek i w różnych celach dla podmiotów duchownych i świeckich (rycerzy, miast, mieszczan). W 1356 r. zauważyliśmy polecenie Ludwika II Rzymskiego dla mincerza Brandenburga, nakazujące mu zapłatę 20 grzywien srebra brandenburskiego za nabytego przez margrabiego ogiera²³¹. Źródła wszakże informują przede wszystkim o rentach.

Dla mennicy w Berlinie stwierdzić można łącznie obciążenie corocznie wypłacanymi 14 grzywnami. Suma ta obejmowała 10 grzywien sprzedanych *pro certa pecunie quantitate*, w 1280 r. przez Ottona V, Albrechta III i Ottona VI miastu Berlinowi dla pomnożenia jego dochodów²³² oraz 4 grzywny pobierane od 1329 r. przez klasztor w Spandau²³³.

W 1293 r. miasto Görtzke otrzymało od Ottona IV i Konrada coroczny dochód 33 szelągów i 7 denarów z miejscowej mennicy (*ad emendationem et firmationem civitatis*)²³⁴.

Mincerz mennicy w Prenzlau wypłacał corocznie 10 grzywien i 6 libr rent na rzecz uprawnionych. Były nimi od 1311 r. corocznie wypłacana kwota 10 grzywien na rzecz kaplicy św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty w Prenzlau²³⁵ oraz 6 libr płaconych od 1334 r. z nadania Ludwika I Starszego do rąk jego byłego kapelana Jana Arneburga, od 1336 r. zaś dla aktualnego kapelana Zygryda²³⁶.

Obciążenie rentami mennicy w Brandenburgii obejmowało 5 grzywien i 7 libr. Wypłacił je mincerz na św. Marcina (11 XI) w monecie liczonej²³⁷. Uprawnionymi do ich pobierania byli: od 1333 r. Jan Haken

²²⁸ Rdl I — 19: 218; Kletke 196.

²²⁹ Rdl I — 19: 221.

²³⁰ Rdl I — 15: 172 - 173; 24: 55 - 56; 25: 32; III — 1: 37; Kletke 226 - 228.

²³¹ Rdl I — 9: 50.

²³² Rdl III — 1: 8. Nadto C. Bornhak, *Geschichte*, s. 95; R. Grodecki, *Dochód menniczy*, s. 74; J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny*, s. 118.; A. Suhle, *Beiträge*, s. 127; J. Walachowicz, *Monopole*, s. 20 - 21.

²³³ Rdl I — 11: 305.

²³⁴ Rdl II — 1: 205.

²³⁵ Rdl I — 12: 113 - 114

²³⁶ Rdl I — 9: 34.

²³⁷ Rdl I — 9: 34, 56.

i Ade Grabow — 2 grzywny²³⁸, od 1367 r. altaria św. Filipa, Jakuba, Grzegorza i Elżbiety w kościele parafialnym św. Katarzyny w Neubrandenburgu — 3 grzywny²³⁹ oraz od 1334 r. kapelan Hermann Arneburg, od 1336 r. zaś kapelan Zygfryd — 7 libr²⁴⁰.

Mennica w Kyritz wypłacała corocznie w terminie świętomarcińskim²⁴¹ 38,5 grzywien i 20 libr. Składały się na nie: od 1333 r. 20 libr dla Jana Stendal²⁴²; od 1335 r. 12,5 grzywien dla mieszczan stendalskich z Perlebergu Jana i Dietricha Hundów²⁴³; w kościele parafialnym w Kyritz od 1351 r. dla altarii Św. Krzyża 2 grzywny²⁴⁴; od 1362 r. dla ołtarza NMP 13 grzywien²⁴⁵; od 1361 r. dla altarii NMP w kaplicy przy bramie ostrożeńskiej w Kyritz 6 grzywien²⁴⁶ oraz od 1362 r. dalsze 5 grzywien²⁴⁷.

Nowomarchijska mennica w Chojnie wypłacała rocznie 20 grzywien i 8 libr. Były to następujące renty: od 1335 r. 8 libr dla mieszczanina myśliborskiego Waltera Verwera²⁴⁸; od 1340 r. 8 grzywien dla kapituły myśliborskiej²⁴⁹; od 1344 r. 8,5 grzywny dla Mikołaja Borka²⁵⁰; od 1356 r. 3,5 grzywny dla chirurga Borharda z Berlina²⁵¹.

Odnajdujemy w dyplomach tylko dwie wzmianki o rentach z mennicy w Stendal. Objęły one łącznie 6 grzywien i należały: od 1340 r. 2 grzywny dla mieszczanina stendalskiego Lentzkiina Renthen²⁵²; od 1370 r. 4 grzywny dla altarii św. Barbary w kaplicy zamkowej w Arneburgu²⁵³. Margrabia Otton VIII Gnuśny zmienił tę ostatnią rentę na świadczenie płacone z bedy. Wykonywał w ten sposób swe zobowiązanie oczyszczenia mennicy z obciążeń sformułowane w 1364 r. i 1369 r.²⁵⁴

Ogółem można stwierdzić 20 rent menniczych płaconych przez mennicę marchijskiej dla 9 instytucji kościelnych, 2 osób duchownych, 2 miast, 5 mieszczan i 2 rycerzy na łączną sumę 94 grzywien, 19 szelągów, 4 denarów, 21 libr. Pamiętając, iż mówić możemy tylko o tych rentach, któ-

²³³ Rdl I — 9: 31.

²³⁹ Rdl I — 9: 56.

²⁴⁰ Rdl I — 9: 31 - 32, 34.

²⁴¹ Rdl I — 3: 362; 25: 32.

²⁴² Rdl I — 3: 366.

²⁴³ Rdl I — 3: 367 - 368.

²⁴⁴ Rdl I — 25: 25.

²⁴⁵ Rdl I — 25: 34; 17: 386.

²⁴⁶ Rdl I — 3: 362; 25: 32.

²⁴⁷ Rdl I — 17: 385.

²⁴⁸ Rdl I — 18: 452.

²⁴⁹ Rdl I — 454; Kletke 150.

²⁵⁰ Rdl I — 19: 207.

²⁵¹ Rdl III — 1: 38.

²⁵² Rdl I — 15: 102.

²⁵³ Rdl I — 6: 195.

²⁵⁴ Rdl I — 15: 168, 171; 25: 243.

re zachowały się w źródłach, wolno chyba zauważyć, iż najprawdopodobniej świadczenia tego typu nie pochłaniały więcej niż około 1/8 sum otrzymywanych przez margrabiego z czynszów mincerskich.

VII

Wśród stwierdzonych wyżej rent w 12 przypadkach (60%) odnaleźć można w dyplomach ich poprzednich posiadaczy, którzy najczęściej poprzez konfirmację alienowali swoje prawa na rzecz nowych uprzywilejowanych. Byli nimi: mieszczenie Prenzlau Seger i Jan Strezowie przed 1311 r.²⁵⁵; Otto Vorland przed 1329 r.²⁵⁶; Ludwik i Jan Sonowie przed 1335 r.²⁵⁷; Henning Wenningen przed 1335 r.²⁵⁸; kapelan Hermann Arneburg przed 1336 r.²⁵⁹; były mincerz myśliborski Valco przed 1340 r.²⁶⁰; ks. Wilhelm z Dymina przed 1351 r.²⁶¹; Bordekin Senior przed 1361 r.²⁶²; Henning Bolte, Jan Stendal Hund, Jan Bordekin Junior, Henryk i Jan Kröcherowie przed 1362 r.²⁶³; Henryk i Jan Kröcherowie przed 1362 r.²⁶⁴; Annus Koldenhagen przed 1367 r.²⁶⁵ oraz Mikołaj Gier przed 1367 r.²⁶⁶

Występowanie tego rodzaju transakcji dowodzi ożywionego obrotu uprawnieniami mennicznymi i pozwala cofać datę ich powstania do bliżej nieokreślonych, ale dawniejszych czasów przed aktem, który się zachował.

VIII

Przeprowadzona analiza uprawnia do następujących wniosków:

1. Dokumenty cesarskie dla książąt Rzeszy Niemieckiej z lat 1532 i 1536 stworzyły sytuację prawną, w której obok zwierzchności menniczej i regale menniczego cesarza funkcjonowały analogiczne prawa książąt terytorialnych. Dopuszczało to z jednej strony ważność monety cesarskiej w Marchii, nie mogącej jedynie w jakikolwiek sposób szkodzić

²⁵⁵ Rdl I — 12: 113 i J. Walachowicz, *Monopole*, s. 21.

²⁵⁶ Rdl I — 11: 305.

²⁵⁷ Rdl I — 3: 367 - 368.

²⁵⁸ Rdl I — 18: 452.

²⁵⁹ Rdl I — 9: 34.

²⁶⁰ Rdl I — 18: 454.

²⁶¹ Rdl I — 25: 25.

²⁶² Rdl I — 3: 362; 25: 32.

²⁶³ Rdl I — 17: 368; 25: 34.

²⁶⁴ Rdl I — 17: 385.

²⁶⁵ Rdl I — 9: 34, 56.

²⁶⁶ Rdl I — 9: 34, 56 (1367 r.).

monecie krajowej, z drugiej zaś strony czyniło z margrabiego podmiot zwierzchności menniczej i regale menniczego w jego władztwie terytorialnym. Wydawał on przeto ordynacje mennicze dla swego kraju, ustalał siedziby mennic, zarządzał renowacje pieniądza, obsadzał stanowiska mincerskie, czerpał dochody z regale menniczego i nimi dysponował.

2. Mennictwo brandenburskie funkcjonowało w badanym okresie, jako zespół mennic regionalnych, związanych z podstawowymi obszarami wchodzącymi w skład Brandenburgii, a mianowicie ze Starą Marchią (Stendal), Marchią Środkową (Brandenburg, Berlin), Nową Marchią z Ziemią Torzyską (Chojna, Frankfurt/O.), Przegnica (Kyritz), Marchią Wkrzańską (Prenzlau). Przejściowo funkcjonowała mennica marchijska w Görtzke, była też mennica biskupia w Górzycy i możnowładcza w Świdwinie. Mennica nowomarchijska, znajdująca się zasadniczo w Chojnie, często zmieniała swoją siedzibę przelotnie na Myślibórz, Moryń czy Mieszkowice.

3. Na czele wymienionych mennic stali mincerze podlegający margrabiemu oraz pewnej kontroli ze strony miejscowych stanów. Kierowali oni procesem produkcji i wymiany monet oraz sprawowali sądownictwo mincerskie we współdziałaniu ze starostami i radami miejskimi.

4. Dochód menniczy osiągnęto przez coroczne przeprowadzenie renowacji monety o przymusowym kursie. Nowe emisje były zwykle mniej wartościowe od poprzednich (psucie monety), miały nowy stempel, odpowiednią relację do starych. Wymieniano zwykle większą liczbę wycofywanych z obiegu pieniędzy na mniejszą nowo wprowadzanych, co stanowiło dochód menniczy. Próba ustanowienia stałej monety i podatku menniczego przez Ludwika I Starszego w 1345 r. nie powiodła się. Kompromisowy układ ze stanami z 1347 r., zachowując renowacje monety, ustalił półtorałutową stopę menniczą i uzależnił relacje wymiany od okresów roku gospodarczego. Stanowi to pozytywny akcent polityki menniczej margrabiów.

5. W badanym okresie mennica stała się przedmiotem obrotu. Mincerze obejmowali swe funkcje za zapłatą, określonej sumy na rzecz Marchii, zmieniającą się zapewne w zależności od okresu, na jaki dzierżawiono mennicę, przy czym lepsze szanse miał ten z kandydatów, który dawał więcej. Dzierżenie mennicy przez mincerza regulowała umowa dzierżawy (*locatio*), zawierana przez niego z margrabią na okres lat. Wynikał z niej obowiązek płacenia czynszu o wysokości około 150 grzywnien rocznie, co stanowiło bieżący dochód margrabiego. Dochodowa była też sprzedaż rent menniczych. Sporadycznie zdarzały się też zastawy mennic (Nowa Marchia).

6. Rozwój uprzywilejowania stanów w zakresie regale menniczego doprowadził do uzyskania przez nie kontroli nad działalnością mincerzy (zwłaszcza miasta) do przejęcia w ręce stanów mennic w Świdwinie (1319 r. Mikołaj Olafson i Wedego Wedel), w Stendal (1364 r., stany staromar-

chijskie), w Berlinie (1369 r., stany berlińskiego okręgu menniczego), do możliwości istnienia mennicy biskupiej w Górzycy oraz ustanowienia szeregu rent mennicznych dla instytucji kościelnych, osób duchownych, rycerzy, mieszczan. Spowodowało to określone straty w uzyskiwanych dochodach z regale menniczego, które ostatecznie szacować można na poziomie około 30%. Nie zlikwidowało jednak bynajmniej marchijskiej zwierzchności i regale menniczego.

JERZY WALACHOWICZ (Poznań)

LA MONNAIE DU BRANDEBOURG SOUS LES ASCANIENS ET WITTELBACHS

Résumé

L'organisation et le fonctionnement de la Monnaie d'Etat du Brandebourg jusqu'à 1373 constituent l'un des problèmes d'importance dans l'histoire des droits financiers des monarques (regalia). Les margraves du Brandebourg jouissaient, dans le cadre prescrit par le Statutum in favorem principum de 1232 et la Bulle d'or de 1356, de la supériorité et des regalia dans le domaine de la monnaie. Cela leur permit d'organiser dans la période envisagée les hôtels des monnaies régionaux, dont l'existence est prouvée par les sources pour les localités suivantes: Stendal (Ancienne Marchie), Brandebourg et Berlin (Marchie Moyenne), Chojna et Francfort sur l'Odra (Nouvelle Marchie), Kyritz et Prenzlau, ainsi que, l'existence en étant passagère, à Görtze. Il y avait aussi les hôtels des monnaies appartenant aux grands féodaux: probablement les évêques de Lubusz à Górzycy ainsi que Nicolas Olafson et Wedego Wedel à Świdwin.

Les margraves tiraient profit monétaire des renovations monetarum annuelles et des dépréciations de la monnaie qui se liaient avec les renovations. La réforme de Louis I^{er} de 1345 visant à stabiliser la monnaie, ce qui devait être recompensé par l'impôt monétaire annuelle, échoua. Les hôtels des monnaies étaient gérés par les monnayeurs avec lesquels les margraves concluaient les contrats de bail à ferme à long terme. Il arriva une fois qu'un hôtel des monnaies, celui de la Nouvelle Marchie, ait été mis en gage. Vers la fin de la période que l'on envisage, sous le règne d'Otto VIII, on vendit aux états féodaux les hôtels des monnaies de Stendal (1364) et de Berlin (1369); parmi les états c'étaient les villes qui y jouaient le rôle primordial, en s'intéressant particulièrement à une stabilisation de la monnaie. Les privilèges que leur conférèrent les Wittelsbach leur accordèrent un grand nombre des droits dans le domaine du contrôle des activités des monnayeurs. Les donations et les aliénations en faveur des villes, de l'Eglise et de la noblesse eurent pour conséquence une réduction de la rentabilité des droits monétaires du monarque à 2/3 de l'état antérieur.